

GLORIOSA POLSKA

LA VOZ DE POLONIA
SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA

Redakcja i Administracja:
AVENIDA L. N. ALEM 841
Precio: 1 peso

ROK XXX.

BUENOS AIRES, ENERO 11 STYCZEN 1952

Nr. 2286

Sensacja ilustrowana

Niedawno ukazał się w USA specjalny numer znanego amerykańskiego pisma Collier's, całkowicie poświęcony nie byłej fantazji, bo wymagającej przyszłej wojnie amerykańsko - sowieckiej. Skomponowana go dość sensacyjnie. Sama tylko okładka już wzywająco przedstawia mapę europ. Rosji z napisem "okupowana", a na niej te duże podobne zandarm amerykańskiego z najeżonym bagnetem. Liczne zaś ilustracje do tekstu malowniczo rysują między innymi niedużym zamach kominformu na Tito, scenę wzięcia do niewoli, na terenie Francji, Bazylię Stalina wraz z członkami załogi jego samolotu i co najwazniejsze - wylub bomby atomowej nad Moskwą - obrazek wykonany nb. z dużym smakiem i artystem.

Tekst numeru zatytułowano: "Wojna, której nie chcemy". A sam ten numer specjalny opracowano w ciągu 9 miesięcy i wydano kosztem 50.000 dolarów, osiągając zwykłe nakładu z normalnych 3 milionów 400 tysięcy egzemplarzy aż na 4 miliony egzemplarzy, co zapewne powetowało i wszelki wysiłek i fakcie niezwykle koszty. Jak podróż do Belgradu jednego z korespondentów na konferencje informacyjną z Szefem Policji Tito Ranković'em.

oczywiście, zwycięskim dla Amerykanów, a w roku 1960 a-potezaj całej imprezy - ma być Olimpiada światowa w Moskwie, na którą 72 wolne narody wysłać aż 7.000 swych sportowców.

Iskra, która wznieci pożar, będzie niedużym zamach na Tito, później - atak na Jugosławie wojsk bułgarskich, rumuńskich i albańskich, a wobec silnego oporu Serbów - przekroczenie granicy Jugosłowiańskiej przez 15 dywizji sowieckich itd.

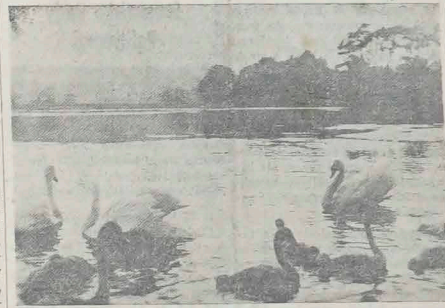
"Przepisowy" marsz armii czerwonej na zachód Europy poprzedzi 7 kolejnych ataków na główne miasta USA, które już wypowiedziały agresorowi wojnę, a bomba atomowa na Moskwę zostanie ułożona dopiero później, i to na usilne żądanie zniecierpliwionej, amerykańskiej publiczności, wysoce humanitarnej.

Redaktor Sherwood wyraził zdanie, że możliwe, iż ten numer specjalny Collier's zmieni bieg historii. Ale, jak dotąd, bieg historii jakós się nie wykoł. Widocznie Mac Arthur miał rację, kiedy utrzymywał, że bolszewicy w żadnym wypadku nie zaryzykują wojny totalnej, bo wiedzą, że ją prze-

grają i tego śmiertelnie się boją.

Niezależnie jednak od opinii owego Sherwood'a - znaczenie omawianej publikacji jest ogromne. Nie tyle z punktu widzenia kontr-propagandy, ile pod względem psychologicznym. Ten ilustrowany numer specjalny przede wszystkim otwarcie myśli o tym, o czym wstydzi się "pochu" myśla. Następnie zaś odkrywa on w sposób śmiały oczy ogłowi amerykańskiemu i wogóle Zachodowi na decydującą możliwość, mogącą jednak naprawdę zaistnieć, a wobec której oddawna zapanowała "paryska moda" (wygodna Kremlovi) zamykania oczu i zatykania uszu, pod rygiorem zdyktowania rzekomo niesławnego tytułu: "podżegacz wojenny".

Przygotowanie zaś opinii publicznej i w naszych czasach jest poważnym aspektem, zwłaszcza na Zachodzie, nawet i wtedy, kiedy to trzeba uczynić "na wszelki wypadek".



Na polskim jeziorze.

Niemcy argentyńscy o sobie

Z okazji przybycia do Buenos Aires ambasadora Niemieckiej Republiki Związkowej dr. Terdenze tutejszy główny organ niemiecki "Freie Presse" wydal wielostronowy dodatek nadzwyczajny pod tytułem "Niemczyzna w Argentynie", który zawiera istotnie bardzo starannie i propagandowo umiejętnie zestawione zobrazowania różnych dziedzin życia zbiorowego i indywidualnego Niemców na terenie Argentyny, począwszy od roku 1934, gdy pojawili się tu pierwsi Niemcy. Lektura tych szkiców historycznych jest dla Polaka interesująca, ponieważ wykazuje, od jak dawna i jak głęboko jest tutaj zakorzeniona niemieczna i dlatego ona w Argentynie czuje się tak silną i pewną siebie.

Oko Polaka przy tej lekturze śledzi z natury rzeczy motywy polityczne, rozumie się poprzez poszczególne zobrazowania i składowe się, nawet wzywają, na rzeczywiste oblicze niemieckiej w Argentynie. Jak wogóle po dziś dzień polityka i propaganda niemiecka, tak i "Freie Presse" stawia w zasadzie na kartę Europy w przekonaniu, że ta droga, - drogą drugiego, zmodernizowanego i bardzo daleko sięgającego Locarna, wobec którego iraszką polityczną było Locarno pp. Stressemanna i Brianda, Niemcy będą mogli powetować moralnie ciosy i materialne klęski, jakich naród niemiecki doznał w dwóch wojnach światowych. Ale w wydaniu "Niemczyzna w Argentynie" Europa ustępuje gładzie na bardzo daleki plan, natomiast wysuwają się na front Niemcy Wilhelmów, Bismarków, a nawet Hitlerów.

Więc w uwagach o okresie dawnym aż do roku 1914 podkreślono silnie, że "świadomci sprawiedliwego swego sprawy Niemcy przyniesli w latach wojny (a Francją) 1870-71, co wprawdzie musko na rzecz walczącego kraju, a patrioptyczny entuzjazm wzmocnił wówczas wiedzida kolonii niemieckiej". Wyhodzacz wówczas "Freie Presse" (obecna istniejąc dopiero od grudnia 1945 roku) publikowała w języku hiszpańskim gazetę poniedziałkową "La Prensa Libre", która "dzielnie i skutecznie broniła sprawy niemieckiej przed nieuczciwymi atakami wszystkich pism tego kraju".

W pierwszej wojnie światowej Niemcy argentyńscy zaraz 7 sierpnia 1914 na zebraniu w Klubie Niemieckim stu przedstawicieli, reprezentujących 30 stowarzyszeń z całej Argentyny, uchwalili zbieranie daniny na cele wojenne Rzeszy. Już w pierwszym roku przekazali do Niemiec milion pesos.

Redakcja wyraża się bardzo geraco o postawie zycielwej Argentyny, a szczególnie jej sier wojskowych i przyrzędnia Yrigoyen, który nie uległ propagandzie "płatnych podżegaczy i demagogów", zwalających winę za "niektóre zle na świecie" na "złego cesarza i rządzących przez niego Teutonów". Dopiero stoperdowanie przez niemiecką łódź podwodną argentyńskiego statku "Posa-ro", a następnie ogłoszenie przez Brytyjczyków telegramów posła hr. Luxburga, iżdających - "rzekomo", jak pisze redakcja - "zapraciana argentyńskich statków bez śleda", jak pisze redakcja "formalny bunt kol przeciwnieckich", spowodowało przyrzędnia Yrigoyen do odebrania dyplomacycznemu przedstawicielowi Niemiec paszportów; ale i wówczas przyrzędnia nie zerwał stosunków z Niemcami i nie wypowiedział im wojny.

W sprawie drugiej wojny światowej "Freie Presse" przyrzędnia wyrażnie, że Niemcy argentyńscy z niewiulu wyjątkami solidaryzowali się z hitleryzmem. Przeszornie nie wymienia tylko naroska Hillera. Ale stwierdza, że "świat mylowo Niemców nad La Plata, jak wszędzie, w czasie wojny pod politycznymi i światopoglądowymi wpływami reżymu panującego w kraju". I dodaje, że "gdy Niemcy, jako większość kolonii stała za krajem ojczym i pozostala mu wierną w dobrych i złych dniach".

To zacytuję, że Niemcy tutejsi solidaryzowali się nie tylko z państwem hitlerowskim jako "krajem ojcow", ale oczywiście i z jego czynami hitlerowskimi. I wierzność ich dla hitlerizmu odcyłały tutaj bezwzględnie, gdyżby tylko prąd taki w kraju znowu doze-dził do wpływu.

W tym wszystkim zabawnie jest, że organ, wyraźnie stwierdzający ciężkie obrzydliwe większości Niemców argentyńskich do narodowego socjalizmu, okropnie się obraza, że ich za to liono mianem "nazistów" obejmując ym "poniżającym skrótem" wszelkie możliwe złości i przestępstwa.

Kto się z nimi solidaryzował i w gruncie rzeczy i dzisiaj solidaryzuje, ponosi za nich współodpowiedzialność.

Fakt wypowiedzenia przez Argentyne Rzeszy Niemieckiej wojny pod jej koniec przedstawia organ niemiecki jako "wynik wy-padków światowych i podpisanych dyplomacycznych zobowiazani wobec trzech", co w Niemczech argentyńskich uderzyło boleśnie i wobec czego wyraża nadzieje, że taka sytuacja - już się nie powtórzy.

VERUS

Ziarnko do ziarnka...

Mimo wszystkie różnice i podziły, wurtujące nasze życie zbiorowe, istniejąc wśród nas, na szczególne, dobra wspólne, które wemy łącząc nas, i w sprawach społecznie ważnych nadawać wspólny kierunek naszemu myśleniu i działaniu.

Takim wspólnym dobrem Polonii jest Dom Polski, który ma służyć nam wszystkim bez wyjątku, którzy czują się Polakami i chcą też korzystać.

Gdy Dom zostanie ureszezie oddany całkowicie do wspólnej użytych dostęp doń będą mieli w dalszym ciągu zarówno ci, którzy dali dużo, jak i ci, którzy nie dali mało, Inna rzecz, czy ci wszyscy, którzy nie przylżyli ręki do powstania i uruchomienia Domu, nie powinni czuć się nieco zawstyżeni, przepięknie jego progu. Ale jest to już sprawa sumienia społecznego daną jednostek.

Faktem jest, że ogromna większość członków naszej Polonii nie jest jeszcze na Dom nie dala. Dala zaledwie parę tysięcy. Jest nas zaś - Polaków świadomych swojej przynależności narodowej - do których parę dziesiątków tysięcy. Wśród tych paru tysięcy dotychczasowych ofiarodawców, ogromna większość upłaciła sumy drobne, a jednak, jakże wielką jest siła zbiorowego wysiłku, jak szybko z wielu drobnych datków urastają poważne sumy - zebrano tyle, że było za co Dom zakupić, częściowo urzadzic i rozpocząć jego przebudowę. Ale tu nasuwają się nieodparcie refleksja, ileż to pieniędzy mogłaby zebrać, jak szybko zostaby zrealizowane wszystkie plany nie tylko częściowej przebudowy Domu, która jest w toku, ale zakrojonej na szerszą skalę,

której kosztą obliczają na paręset tysięcy pesos, gdyby... dal każdy. Ile? Wytarczyłoby ym \$ 20. - od osoby. Licząc skromnie, że jest nas w Argentynie 10-15 tysięcy, zebraloby się około pół miliona. A cóż znaczy \$ 10. - w budżecie jednostki. Chyba każdy mógłby się zdobyć na to poświęcenie.

Chodzi właśnie o poświęcenie. Bo przecież wydaje się stale i większe sumy nie tylko na rzeczy konieczne do życia, ale i przyjemności. Wydaje się lekko myśleć, bez zastanowienia, bez rachunku, z fantazji, snobizmu, nalogu - zastanowienie przychodzi dopiero, gdy trzeba dać na cel społeczny i tym samym czegoś o sobie odmówić.

Jak rolę drobne chęciobry wyrzeczenie może odegrać przy gramadzeniu funduszu publicznego doskonale zrozumiał francuski sekretarz stanu dla sztuk pięknych, który przed paroma tygodniami o pomoc w odbudowie historycznego zamku w Wersalu zwrócił się do... pałaczy. Koszt odbudowy zamku obliczają na 5 miliardów franków czyli około 100 franków na głowę ludności Francji. Tyle też mniej więcej kosztuje przebieżenie paczka papierosów. Takież zawrotna suma mogłaby osiągnąć, gdyby każdy palacz raz jeden nie wpałł paczki papierosów i pieniądze oddał na cel społeczny.

Papierosy są tu tylko jednym z przykładów, które mogłaby mnożyć w nieskończoność. Niech każdy w swoim życiu sam zjadzie jakiś wntadek, któregoś mogłaby raz jeden sobie odmówić, a pieniądze przekazać na... Dom Polski. Niech tylko każdy wierzy, że stać go na to i że bez niego, właśnie nie będzie ono a nie bez sąsiada, przyziaciela czy pana X - nie obędzie się.

Chodzi tylko o trochę dobrej woli i wysiłku - kto chce dać zausze zaudrie sposob, żeby przekazać na Dom swoia ofiara. Komitet Budowy przynajmniej ofiary we wszelkiej formie, -

nie tylko osobiste, ale i przesłane pocztą przez "gira postal", "valor declarado", nawet znaczkami pocztowymi.

Chodzi więc tylko o zrozumienie potrzeby, o chęć przyznania się, by tak najszybciej Dom został udostępniony społeczeństwu z salą odczytów, biblioteką, czytelnia, poradniami, biurami związkowymi, ogrodem.

Wszystko sprowadza się do tego rodzaju przynosiła, które warto przy tej sposobności przypomnieć:

ZIARNKO DO ZIARNKA.
ZBIERZE SIĘ MIARKA.

nie tylko osobiste, ale i przesłane pocztą przez "gira postal", "valor declarado", nawet znaczkami pocztowymi.

Chodzi więc tylko o zrozumienie potrzeby, o chęć przyznania się, by tak najszybciej Dom został udostępniony społeczeństwu z salą odczytów, biblioteką, czytelnia, poradniami, biurami związkowymi, ogrodem.

Wszystko sprowadza się do tego rodzaju przynosiła, które warto przy tej sposobności przypomnieć:

ZIARNKO DO ZIARNKA.
ZBIERZE SIĘ MIARKA.

Wojna światowa w 1952 roku!!!

Trzecia wojna światowa wybuchnie w 1952 roku i bomba atomowa zostanie użyta przed lipcem najbliższym - przepowiedział w Bombaju kbielista, astrolog, pani Indumati Pandit, która ciesz się w Bombaju wielką sławą. Według jej przepowiedni w najbliższej wojnie Japonia zdradzi Amerykę i stanie przy boku Chin. Pałastan będzie sprzymierzeńcem bloku zachodniego, natomiast Indie, neutralne na początku konfliktu, sprzymierzają się następnie z Rosją.

W Domu Polskim - nasza chłuba, w Domu Polskim - przyszłość nowa - nie szcedź groza - Moja Lubu, gdy go trzeba przebudować!

Komitet Budowy przynajmniej ofiary we wszelkiej formie, -

Lista Budowniczych Domu Polskiego

3907. Nie przyjęte za reperacje zegarka	20.-
3909. Wilusz Jerzy	20.-
4012. Czarniecki Robert	100.-
i Waleria	100.-
4013. Luboński J.	100.-
Zamiast życzeń Świątecznych i Noworocznych:	
4014. Inż. Kijewski Maria	20.-
4015. Inż. Śliwiński Stanisław	100.-
4016. Borejski Halina	100.-
Wykupione stare zobowiązania:	
3988 i 4000 -	150.-
	610.-
poprzednio	60.159.94
Z zabawy sylwestrowej	6.471.30
Razem gotówki na przebudowę	67.241.24

Dochód z Sylwestra

Zabawa Sylwestrowa przyniosła dochodu 6.471,30 - cała kwota jest przeznaczona na potrzeby DOMU POLSKIEGO w związku z przebudową.

Komitet Przebudowy Domu Polskiego wyraża poziewkowanie i Kregowi Starszoharcerskiemu i Kregowi Wszystkim kłódy pracą swoją przyczynili się do zwiększenia finansowych możliwości dalszej przebudowy.

PRZETARGI NA ROBOTY W DOMU POLSKIM

Komitet Budowy Domu Polskiego ogłasza przetargi na następujące roboty:

- 1) Roboty stolarskie (CARPINTERIA MADERA) drzwi i okna.
- 2) Roboty żelazne (CARPINTERIA METALICA) drzwi, okna, kraty.
- 3) Instalacja elektryczna, robocizna (MANO DE OBRA).
- 4) Instalacja dźwiękowa (radio, mikrofony, głośniki).

Zainteresowani w składaniu ofert mogą zgłaszać się po rysunki, wyjaśnienia i informacje od kl. 14 do 21 stycznia br. w godz. od 15 do 18, z wyjątkiem świąt w Kierownictwie Budowy, c. Serrano 2076. T. E. 72-3679.

Strona 2

Argentina en todos los puertos del mundo

Una nueva unidad acaba de incorporarse a la flota mercante argentina con lo que sigue su marcha acelerada la política naviera del gobierno justicialista. El transatlántico "Alberto Doderó" acaba de llegar al puerto de Buenos Aires, en su viaje inaugural. Con sus 14.500 toneladas de desplazamiento, las características propias del concepto de justicia social con que se está procediendo a la reestructuración de la Nueva Argentina. En efecto, se trata de una soberbia motonave de clase única, con camarotes de 2, 4 y 6 plazas, y en la que, por lo tanto, se ha eliminado el antiguo sistema de dormitorios generales. Está dotado, además, de todas las comodidades imaginables en buques económicos. Como ha sucedido en otros aspectos de la vida nacional, el "Alberto Doderó", es un símbolo más de la elevación del nivel de vida alcanzado por el pueblo argentino.

Viene este magnífico transatlántico a sumarse a los buques que ya se encuentran en servicio, llevando el pabellón nacional por todos los puertos del mundo y situando a nuestro país en lugar de privilegio en materia de marina mercante. Es este otro aspecto que merece ser destacado, pero si por las características de cada uno de los buques, la unidad restructuradora del gobierno de la política naviera del general Perón, no lo es menos en cuanto al crecimiento del tonelaje.

Cabe señalar al respecto, que según estadísticas publicadas por el Lloyd, la Argentina ocupa hoy el primer lugar entre

las flotas mercantes del mundo que llegan a nuestros puertos. Posición que ha adquirido merced al impulso dado por el justicialismo a su marina mercante. Efectivamente, durante el primer semestre de 1950 los buques británicos representaban el 27 por ciento del tonelaje que entraba y salía en los puertos argentinos. Pero en la actualidad, la situación ha cambiado, y ya nuestra flota mercante ocupa la delantera con el 21,8 por ciento, ocupando el segundo lugar Estados Unidos y el tercero Gran Bretaña que ha visto reducida aquella proporción al 18,1 por ciento.

Las líneas argentinas son hoy nuestros puertos con los más importantes de los cinco continentes. Y es así como el espectáculo de los muelles de los puertos, en los muelles de los puertos, se ha convertido en cosa común.

Pero el gobierno del General Perón no considera nunca finalizada su obra. Y en materia de ampliación de la flota mercante argentina, la tarea continúa con el ritmo intenso de los últimos momentos. Por eso de ellos mismos momentos buques de los números que actualmente distinta clase que actualmente tiene en los astilleros de diversos países, y que han colocado al nuestro en segundo lugar como cliente de los astilleros británicos.

La Argentina se encuentra hoy en todos los puertos del mundo. Y a través de sus buques y de los hombres que los tripulan, los pueblos de la tierra pueden tener una noción exacta de la obra del gobierno justicialista.

SPRAWIEDLIWE I HUMANITARNE POSUNIĘCIE RZĄDU

UNA MEDIDA JUSTA Y HUMANITARIA DEL PODER EJECUTIVO

Niepowiednie jutro, która gnębła przedtem producenta rolnego, została usunięta dzięki justicializmowi. Jedną ze stałych trosk rolni, na czele którego stoi gen. Perón, jest dalsze rolnicze najniższą pewność, że jego wysiłki będą opłacalne. Zmierzając ku temu same cele, ustalono przez Państwo, które porzuciła już napródy obciążający dochód z posiadanych obszarów. I do tego samego zmierzają również cała polityka kredytowa rolni.

Najnowsza inicjatywa władz idzie jeszcze dalej niż to, co może być uważane za zwykły obowiązek władz publicznych. Chodzi o bezprocentową pożyczkę, która z polecenia rządu będzie udzielona rolnikom dotkniętym klęską suszy. Zastosowanie środków wyjątkowych poza normalną działalność rządu a raczej poza to, co było normalne w przeszłości, kiedy to bezczarna biurokracja państwa objęła na kłęk spadoch na lud.

W Argentynie justicialistyczny wizerunek, gdzie Argentynę znajduje się w miszerycznej, zjawia się w tej lub innej formie justicializmu, aby zaprzeczyć to.

Tak jest i w omawianym wypadku. znana jest susza, która dotknęła znacznie obszary rolne Republiki po większej niż zrobie. W obliczu tej klęski rząd mógłby — jak to było dawniej — zadośćwyżyć się pozwoleniem, by rolnik swymi własnymi środkami podejmował ciężki trud obrodu gospodarczego. Ale taka postawa, pomijając że byłaby niesprawiedliwa, byłaby wymierzona przeciwko interesom państwa i rolnictwa. Dlatego też Rząd postąpił w wspomniany sposób: udzielił specjalnej pożyczki, bez żadnego procentu, tym wszystkim rolnikom, których zbiory zostały dotknięte ostatnią suszą. Pożyczka jest wysoce godna, nie tylko ze względu na wyłączenie wszelkich dodatkowych obciążeń, ale i dzięki udzieleniu w amortyzacji.

Zastosowany środek pozwoli rolnikowi powrócić normalnie przed krótkim stanem wielu ludzi wsi wraz z innymi rolnikami, którzy stracili owoce swojej pracy. Przez tego do dnia swoich jako producent w tej dziedzinie, aby podjąć na nowo swój trud pełni wiary w przyszłość.

NATEŻONY RYTM PRZEMYSŁU W CAŁYM KRAJU

INTENSO RITMO INDUSTRIAL EN TODO EL PAIS

Justicializm osiągnął niezłomność ekonomiczną kraju opierając się na bogactwach rolnych i wysokim poziomie przemysłowym. W krótkim okresie pięciu lat Argentyna nie zdołała rozwijać rozwoju swoich dwóch bogactw podstawowych: rolnictwa i handlu. Zajęła uprzywilejowane miejsce wśród narodów, mających przemysł robotniczy i postępujący. Przemysł argentyński jest dziś źródłem dumy narodowej zarówno ze względu na jakość wyrobów jak i wydajność produkcji, która porwała mu pokrzy zapotrzebowanie rynku wewnętrznego i wykozał zamówienia zagranicą. Statystyka bieżąca technicznych ONZ notuje wzrost uprzemysłowienia kraju, w stosunku do roku 1937, o 75%, co znaczy jeden z najwyższych wskaźników na świecie.

By zdobyć dla swego przemysłu to uprzywilejowanie miejsce, rząd justicializmu rozwijał w ciągu ostatnich pięciu lat politykę nadzwyczajnych środków. Specjalnie w tym celu stworzono Bank Kredytowy. Przemysłowo przeprowadził w ciągu roku 55.800 operacji finanso-

wych na ogólną sumę 11.800 milio-
nów pesów. Suma pożyczek, która
wyniosła w 1946 roku 4.414.000 pesów,
wzrosła w r. 1950 do 105 milionów.
Nie ma we wszystkich zakątkach
kraju ani jednego zakładu przemy-
słowego nowego lub już istniejącego
przedtem, a wywołującego rozwój i
użyteczność, któryby nie otrzymał
pomocy w formie kredytu państwo-
wego. Z pomocą finansową rządu Jus-
ticialistycznego i dzięki rozwojowi
powszechnemu inicjatywy prywatnej
wzrost w ciągu niewielu lat u
wielu Argentynczyków prawdziwy
pęd do przemysłu i wzrostu za-
użycia do zdolności, inicjatywy i
przedsiębiorczości naszych techników
i robotników.

W samym tylko 1950 roku ogłoszo-
no 5.795 patentów na wynalazki i
18.518 marek fabrycznych. Są to naj-
wyższe cyfry zanotowane w kraju
za czas jednego roku. Za podniecia
zadania, danymi przez justicializm
produkcji przemysłowej, zakładai
fabryki, które przedtem uważano za
zakazane w ich istnieniu, udało się
wspalić rezultaty, jak np. w przypadku
przemysłu porcelanowego.

W przelagiu pięciu lat Argentyna
podniosła i wzbogaciła swój rynek
wewnętrzny uniezależniając się roz-
winięciem importu i ograniczając lic-
zebność podatków i siodobowiązu-
jących podatków na rynku międzynaro-
dowym. W chwili obecnej przynosi
argentyński pracuje pełna parą na
stopniu zatrudnienia robotników
jest jednym z najwyższych w świe-
cie, jak o tym świadczy statystyka

Z ŻYCIA POLITYCZNEGO EMIGRACJI

Z przemówienia Premiera Odzierzyńskiego

Premier Odzierzyński wygłosił na
13.12.51 dłuższe przemówienie, z
którego brzośmy szereg wyjątków,
dotyczących spraw wewnętrzno-poli-
tycznych emigracji:

... W tym miejscu pragnę przy-
pomnieć wszystkim Rodakom, że ta
nieefektywna praca, która prowadzi-
wymaga środków materialnych
własnych, rekrutacji przez politycz-
nych emigrantów Polaków. Skarb Na-
rodowy — to nie fundus, służący
jakiejś nieokreślonej grupie ludzi, na
jakieś nieokreślone cele, ale podsta-
wa Skarbu Państwa, posiadająca
pod niezaprzeczeniem od Rządu kontrola
publiczna, a przeznaczona do tego,
by umożliwić każdemu legalnemu
Rządowi prowadzenie walki o prawa
Polski...

Rząd działa. Działanie to mogłoby
być jeszcze znacznie bardziej intensy-
wne, gdyby pozwolił na to war-
unki finansowe. Fakt nieumiarowa
Rządu oczywiście stwarza wyjątko-
wo ciężkie warunki pracy, ale by-
najmniej nie uniemożliwia kontak-
tów z miarodajnymi czynnikami za-
granicznymi.

Wspomniałem przed chwilą o zar-
zutach, wysuwanych przez niektóre
stronnictwa. Naprowadza to nas na
temat bolesny, który wciąż wraca w
rozmowach i dyskusjach, prowadzo-
nych przez Polaków w wolnym świe-
cie. Mam na myśli zagadnienie jed-
ności narodowej.

I tu należy stwierdzić z głębiokim
żalem, że pięcioletnie wysiłki
mediacyjne księcia Kulięta, w które
włożył on tyle dobrej woli i tru-
du, nie dały pożytkowych wyników.

Niektóre stronnictwa usiłują
zaciemnić istotę sporu. Próbuja one
wykazać, że to nie toczył się spór
między stronnictwami i sposobem dła-
niania naszego aparatu państwowego
w ogólnym, ale że to był spór stron-
niczy z Prezydentem Rzeczypospolitej.
Wydał mi się, że najlepiej wyja-
sniła sprawę pisemne oświadczenie
Prezydenta R. P., złożone w dniu 3
listopada 1951 r. generalowi Kulięto-
wi. Z oświadczenia tego wynika
jakoś, że Prezydent skłonny był zło-
żyć swój urząd po doprowadzeniu
konsolidacji na odcinku międzypar-
tyjnym, ale pod warunkiem, że po-
stanowienie Konstytucji, której on
jest najwyższym strażnikiem, nie bę-
dą naruszone. Natomiast list wrzocy-
ny generalowi Kulięto-owi imieniem
Komitetu Zagranicznego P.P.S. przez
p. Chłockoza odwrócił zupełnie za-
gadnienie, gdyż żądał ustąpienia
Głowy Państwa zanim konsolidacja
stronnictw w ramach Konstytucji

międzynarodowo; w Argentynie nie
ma bezrobotnych.

W ten sposób uprzywilejowanie
kraju przyczynia się do wzmocnienia
ogólnego potencjału naszego życia
gospodarczego. Na przemysłowe na-
rodowe wydziałalności z równo-
czesnym wykorzystywaniem bogactw
rolnych, Argentyna justicialistyczna
buduje swój dobrobyt i zbiera owoce
spójniejszej sprawiedliwości.

Stanowisko Rady Politycznej

Na takie rozwiązanie
sprawy, z czym niespodziewanie —
bo po pięciu miesiącach rokowań —
solidaryzowały się, jak już
wspomniałem — dwa inne stronnictwa
Rady Politycznej, żaden z nich
wiedzieli polityki, który szeroko u-
znaje wartość ciągłości państwa
— nie mógł się zgodzić.

Na zakończenie tego ustępu prze-
mówienia chciałbym ponownie i z na-
miotaniem podkreślić zasadniczą praw-
dę: Jeśli człowiek uratował ciągłość
państwa — najcenniejszą wartość o-
państwa z polski drugiej woli świado-
wstwa — nie możemy pozwolić na
to, by urządził i osoba Prezydenta Rzeczy-
pospolitej stały się przedmiotem
przetargów...

W liście swym, opublikowanym
w "Orle Białym", p. Januszewski po-
stał Radzie Politycznej szereg za-
rzutów, z których — bynajmniej ujmij
Radzie Politycznej nie przynosią,
jakoż są nieprawdą. Prawdą
jest, że grupowania, wchozące w
skład Rady Politycznej, odmówiły
odnoszącej swego poparcia implem-
tującemu nazwę Skarbu Narodowego,
zorganizowane przez grupowanie,
które niegdyś nosiło nazwę Bezpar-
tyjnego Bloku Współpracy z Rządem,
po tem — Obzru Zjednoczenia
Narodowego, a potem jeszcze inne
różne nazwy. Skarb Narodowy ma
służyć celom tego właśnie grupowa-
nia. To jest prawda. Natomiast
nieprawdą jest, że Rada Polityczna u-
siłuje wprowadzić zasadę, iż "każdej
partii wolno jest samodzielnie ukła-
dać się z państwami obcymi". Zar-
zut ten jest czystym wymysłem. O-
czywiście, poszczególne stronnictwa
polskie porozumiewają się z analogi-
cznymi stronnictwami obcych krajów,
wchodzącymi do wspólnych orga-
nizacji międzynarodowych; stron-
niczki, a nie rządami. Więc nie
poszczególne stronnictwa, ale Rada
Polityczna w swej całości zwraca się
do rządów państw obcych. Czyny to
jako reprezentacja narodu polskiego.
Czyny to z konieczności, a mianowicie
z uwagi na bezczynność rządu
mianowanego przez p. Zaleskiego na
terenie międzynarodowym i na brak
oddźwięku dla tego rządu. Przeciwnie

ktos musi stać na straży interesów
narodu polskiego i być ich rzecznikiem
w świecie.

Oczywiście nieprawdą jest, jakoby
Rada Polityczna zamierzała do prze-
kreslenia "konstytucyj obowiązują-
cej". Rada Polityczna zmierza do
nie do ustalenia demokratycznej
praktyki w wykonaniu tej konstytu-
cyjnej, z równowagą szczególnie
wyprowadzając z równowagi instytucja
R. P., zaprowadzając przez gen. Ku-
kięta w trakcie jego mediacji, podję-
te na życzenie p. Augusta Zaleskiego.
"Nikt nie zarzuca Ameryce, że nie
jest państwem demokratycznym, ale

Kronika Argentyńska

Pisze Dr. C. POLAK ZŁOŻENIEM EKSPEDYCJI ARGENTYŃSKIEJ

W dniu 8 stycznia dwa wielkie sa-
mołoty wojkowe argentyńskie za-
brały członków ekspedycji, mającej
badać lodowe konspedycje. Ekspa-
dycja ta składa się z 1000 ludzi, z
1000 ton sprzętu, z 1000 ton żywności,
z 1000 ton paliwa, z 1000 ton
lekarstw i 1000 ton innych rzeczy.
Ekspedycja jest pod dowództwem
gen. R. P. Januszewskiego, a jed-
nym z jej członków jest znany czyn-
nikom Inż. Wiktor Ostrowski.
Ekspedycja przed wyjazdem była
przyjęta przez Generała Perona, któ-
ry jest jej prawdziwym protektorem.

KSIAZKA EWY PERON
Sprzedaż książki Ewy Peron "La
razon de mi vida" pobudzi wszystkie
dotychczasowe rekordy. Pierwszego
dnia, 16 października, gdy książka
ukazała się na rynku, jeden tylko
sprzedawca w księgarni Penser
sprzedał 1500 egzemplarzy. Obecnie
wyczerpanym został nakład pół milio-
na egzemplarzy w Argentynie, ale i we
wszystkich krajach Ameryki i nawet
w Europie. Dotychczas żadne wyda-
nictwo nie osiągnęło tak wielkiego
powodzenia. Wielkie nakłady wydaw-
niczki takich jak "La llama del rei-
no" Conina "La Hora veinticinco"
pumańskiego autora Georgiu lub
"Misión en Moscú" Davis'a osiągnęły
od 70.000 do 85.000 egzemplarzy.
Największym powodzeniem cieszyły
się dotychczas książki "La Hora
Veinticinco". Wielkie firmy wydaw-
nicze jak np. firma Penser — ma
wielką organizację zbytu i każda jej
książka może być od razu rozpra-
dzona przez setki agentów i sklepów
w całym kraju, w najdalszych jego
zakątkach. Przeciwnie nowe wyda-
nictwa wynoszą od 5.000 do 10.000
egzemplarzy. Książka Ewy Peron o-
siągnęła zapewne rekord, lecz dokład-
ne cyfry będą mogły być ustalone do-
piero za kilka miesięcy.

przeciwnie nikomu w Ameryce nie
przyjdzie do głowy, aby zamiast jed-
nego prezydenta, miało być dziesięciu
prezydentów". Zarzut ten jest
absurdalny. Nikt się nie domagał
"dziesięciu prezydentów". Wypada
to jednak zauważyć, że prezydenta
Stanów Zjednoczonych Ameryki wy-
biera cały naród w głosowaniu wy-
prawdą pośrednią, ale powszechną,
wnas p. Augusta Zaleskiego wybra-
ła na stanowisko Prezydenta Rzeczy-
pospolitej Polskiej tylko jedna o-
soba. Porównawia operacja p. Trama-
na w społeczeństwie amerykańskim
z operacją, jakim rozporządza p. Za-
leski wśród Polaków, jest także do-
stępny... śmieć...

pracy z punktu widzenia terminów
spójnych jest tak zw. "habilitacja
dla feriado", czyli, że terminy, które
normalnie były zawieszane, nie bę-
dą w dni wolne od pracy, w tym wy-
padku znaczący bież, co oczywiście
może mieć w pewnych wypadkach
konsekwencje, gdyż idzie o termin od-
wołania lub o termin przekazywania
prezwydzianiu dla dokonania czynno-
ści prawnej. Nie wystarczy więc de-
kretem "zmienić" dzień odpoczynku
na dzień pracy, należy również prze-
widzieć, czy dzień ten liczy się czy
nie liczy dla czasoskrośców, przewi-
dzianych w kodeksie postępowania
cywilnego, który zawiera bieg
wszystkich terminów na cały miesiąc
wakacji od 1 stycznia do 1 lutego, i
we wszystkie dni sobotnie.

"LA MARCHA SAN LORENZO"
Crenadry Generała San Marti
na odnieśli wielkie zwycięstwo w
bitwie pod San Lorenzo. Przy zdobyciu
klasztoru w bitwie tej zginęło 16 gre-
nadierów, 40 żołnierzy hiszpańskich
zostało zabitych i 14 dostało się do
niewoli, pozostawiając generała
San Martina zdobywcą dwiema armii 40
karabinów i 4 bagnety. Cyfry te z
punktu widzenia nowoczesnej wojny
są nieduże, mimo to bitwa pod San
Lorenzo jest jednym z najbardziej
bohaterskich i czczonego zwycięstw.
Profesor Cayetano Silva skompono-
wał na cześć tej bitwy piękny utwór
muzyczny znany pod nazwą "La Mar-
cha de San Lorenzo".

Obecnie związek pracujący ulicy
Numer siedem (alle Numero siete)
uczczony obchód w mieście La Plata
uważa autora Marszu San Lorenzo.
Wiele ulicy miasta La Plata nie
ma nazw lecz numery, przyjaciele u-
licy numer siedmi musieli więc ogra-
niczyć nazwę swą do tej cyfry. Ob-
chód odbył się na rogu ulicy pięćdziesią-
tej pierwszej i siódmej.

OBRADY W PALACU PREZYDENTA

W Pałacu prezydenta (La Casa de
Gobierno) odbyły się niezmiernie
ważne obrady Rady Ekonomicznej
pod przewodnictwem Prezydenta w
sprawie podniesienia wysokości wy-
nagrodzeń i dostosowania zarobków
pracowników do wzrastających cen.
W obradach wzięli udział przedstawiciele
związków zawodowych (C.G.T.),
oraz przedstawiciele przemysłu i
handlu. Stanowicie zebranie odbyło
się 10 stycznia. Rezultatem tych ob-
rad będą zapewne nowe zarządzenia,
które podniosą stopy zarobków osób,
pobierających wynagrodzenia za pra-
cę.

ADMINISTRACJA I SĄDY PRACOWAŁY W SOBOTE

DNIA 29 GRUDNIA

Jak wiadomo, w soboty w mieście
Buenos Aires nie pracują urzędy pań-
stwowe ani sądy; ze względu jednak
na koniec roku ukazał się dekret,
mógłby w dniu 29 stycznia urzędy
rządu państwowe były otwarte. Czyn-
no były również wszystkie sądy z
tym iż zamiast soboty, odpocznęk
przypadł w poniedziałek, dnia 31
grudnia. Sprawa jednak nie jest tak
prosta, gdyż zmiana soboty na dzień

PREMIO INTERNACIONAL DE LA PAZ EN CANNES AUSPICIADA POR LAS NACIONES UNIDAS.

"FILM-POLSKY" presenta la extraordinaria superproducción

"MUJERES HEROICAS"

("Le Dernier Etape") recop para men de 14 años

WANDA BARTOWNA - HUGUETTE FACET - TATIANA GORECKA
MARIA WINGRODOWA - WIASLISLAW BROCHWICZ
Direccion de WANDA JAKUBOWSKA

Realizado en memoria de 4.500.000 niños, ancianos y mujeres exterminados en el campo de Auschwitz (OSWIECIM)

MARTES metropolitan Roca

Distribuida por JULIO O VILLARREAL y Cia

MAS GRANDE Y EMOCIONANTE QUE "LA VERDAD NO TIENE FRONTERAS"

Dr. ROMAN CIECHANOW

"Cabildo" jako symbol demokracji

W potocznym języku argentyńskim "Cabildo" oznacza zgromadzenie publiczne, "Ca-merido alberto" — zgromadzenie dostępne dla wszystkich; słowa tego najczęściej używa się do określenia zbiorowej woli ogólnej. Zdaża się, iż słowo "Cabildo" zastępuje "meeting" o ile tylko zebranie ludności będzie bardzo liczne i wstęp nieograniczony dla nikogo.

"Cabildo" ma swe specjalne, historyczne znaczenie nie tylko dla Argentyny, ale dla całej hiszpańskiej Ameryki, gdyż w tym do-tyka się ta instytucja dawnej tradycji z czasów poprzedzających niepodległość.

"Cabildo" — zarówno tutaj, jak i w innych częściach Ameryki, w czasach kolonialnych — było bodaj jedyną formą samorządu lokalnego; w czasach, gdy Argentyna rządzona była przez wicekrólów i przez t. zw. "regidórow", "Cabildo" — zebraniem "notablos", którzy rozstrzygali najważniejsze problemy miejscowe. Kolonie były daleko od Sewilli, i wiele problemów trzeba było załatwiać na miejscu. Akta "Cabildo" z Cordoby datują się z roku 1574 i są najlepszym źródłem historii kolonialnej. Na zebraniu np. "Cabildo" miasta Cordoba w roku 1591 postanowiono sprowadzić 6.000 murzynów do pracy z powodu, iż miejscowi Indianie masowo wymierali. "Cabildo" rozstrzygało wszystkie problemy zaopatrzenia ludności w żywność, komunikacji, chorób itp. "Cabildo" miasta Buenos Aires zbierało się przed ro-

kiem 1671 już czterokrotnie. "Cabildo" nie powstało w Ameryce, istniało ono przedtem w Hiszpanii. Początków tej instytucji szukać należy w "municipio" rzymskim. W Argentynie członkowie "Cabildo" byli mianowani przez przedstawicieli króla. Mimo to, iż nie byli oni wybierani przez ludność, "Cabildo" nie przestało być jedyną formą demokracji, jedynym sposobem wyrazu woli o-rogów. Dlatego też ogłoszenie niepodległości argentyńskiej odbyło się przy pomocy tej instytucji.

Nie było wówczas innej organizacji, któraby lepiej reprezentowała wolę ludu. W roku 1810 "Cabildo" uznano, że władza króla hiszpańskiego skończyła się w Argentynie.

"Cabildo" zatem stało się symbolem niepodległości i za-rodkiem przyszłej organizacji narodowej. Być może, że cały system federalny argentyński pochodzi od "Cabildo", których było tyle, ile później stworzono prowincji.

"Cabildo" przetrwało do roku 1824, gdy eskasował tę instytucję Rivadavia, lecz fakt ten bynajmniej nie przerwał ciągłości jednolitej linii historycznej, która przetrwała do obecnych czasów samorządów miejskich.

Konstytucja z roku 1853 powołała do życia samorządy miejskie. System samorządowy w Argentynie nie jest jednolity, jak na przykład we Francji, ale w każdej prowincji inny.

Prawdziwa demokracja opiera się na samorządach lokal-

nych. "Rady Miejskie" są najlepszą szkołą demokracji. Najlepszą prowincją argentyńskich posiadających ustawy o organizacji swych miast, istnieje w prowincji Buenos Aires "Ley Organica Municipal", która do-kladnie reguluje działalność samorządów na terenie całej Prowincji.

Istnieje na terenie Kontynentu Amerykańskiego organizacja międzynarodowa miast. W roku 1938 odbył się w Hawnie zjazd przedstawicieli miast amerykańskich (Congreso Panamericano de Municipios), później odbyło się jeszcze kilka takich kongresów. Wszystkie miasta Ameryki Hiszpańskiej wiążą wspólne tradycje pierwotnych "Cabildo".

Niestety, nowa Konstytucja argentyńska z roku 1949 powołała miasto Buenos Aires, raz na zawsze, swego samorządu. Stolica Argentyny nie posiada rady miejskiej. Artykuł 83, ustęp 3 Konstytucji mówi, że "Prezydent jest bezpośrednim szefem stolicy państwa i będzie miał prawo delegowania swych funkcji stosownie do przepisów". W ten sposób prezydent państwa mianuje burmistrza miasta. Ludność miasta Buenos Aires nie ma żadnego udziału w władzach miejskich. Parlament zatwierdza budżet stolicy. Mieszkańcy miasta nie mają możliwości wypowiedzenia się w sprawach opłat i podatków miejskich. Konstytucja z roku 1949 wzorowała się w tym wypadku na przykładzie miasta Waszyngton, które jest jedynym miastem Stanów Zjednoczonych pozbawionym samorządu i kierowanym podobnie jak Buenos Aires przez Prezydenta Państwa i Parlament. Waszyngton jest jednak stolicą, która stworzona "sztucznie", po uzyskaniu niepodległości, tak jak obecnie stworzono stolicę Australii, w przeciwieństwie do Buenos Aires, które ma za sobą czterysta lat historii i piękną tradycję dawnego "Cabildo".

Kalendarz polityczny za rok 1951

- 7.I — Wojska O.N.Z. opuszczają Seul.
- 2.II — O.N.Z. uznaje Chiny za agresora w stosunku do poł. Korei.
- 11.II — Strajk pracowników portowych w Londynie.
- 25.II — Strajk kolejarzy w Anglii.
- 27.II — Zainstalowanie t. zw. Rady Atlantyckiej w Paryżu.
- 1.III — Rosja wysłała nowe wielkie jednostki wojskowe do wschodnich Niemiec.
- 1.III — Ustąpienie premiera Francji p. Rene Pleven.
- 3.III — Ustąpienie min. Bovina. Morrison min. spr. zagr.
- 7.III — Kongres U.S.A. przedurza do dwóch lat obowiązkową służbę wojskową.
- 15.III — Wojska O.N.Z. odbierają Seul.
- 7.IV — Zamknięcie Panamerykańskich Konferencji w Waszyngtonie.
- 8.IV — Odwołanie gen. Mac Arthura i nominacja gen. Ridgweya.
- 10.IV — Podpisanie planu Schumana w sprawie eksploatacji stali i węgla.
- 15.IV — Śmierć min. Bovina.
- 12.IV — Śmierć pref. Portugalii gen. Carmona.
- 22.IV — Nowa ofensywa komunistów w Korei.
- 3.V — Reorganizacja Rady Atlantyckiej.
- 18.V — O.N.Z. zatwierdza blokadę Chin komunistycznych.
- 2.VI — Wybory w Irlandii.
- 24.VI — Wybory we Francji.
- 10.VII — Rozpoczęcie rozmów na temat zawieszenia broni w Kaeosung, Korea.
- 12.VII — U.S.A. proponuje z Australią i Nowozelandią pakt wspólnej obrony Pacyfiku.
- 16.VII — Abdykacja króla belgijskiego Leopolda III.
- 17.VII — Koronacja ks. Baudoina.
- 20.VII — Zobjawstwo króla Jordani Abdillaha w Jerolimolmie.
- 23.VII — Śmierć marz. Petain'a w więzieniu.

- 26.VII — Śmierć byłego następcy tronu niemieckiego.
- 28.VII — Początek konfliktu anglo-perskiego na temat upaństwowienia rafinerii w Abadanie.
- 29.VII — Waszyngton rozbiłszy pierwsze kroki w sprawie zbliżenia z rządem gen. Franco w Hiszpanii.
- 8.VIII — Waszyngton oświadcza, że senat stracił wiarę w umowy czy układy podpisywane przez Rosję.
- 9.VIII — Waszyngton wyzwa Rosję, aby przyniła, a nie słowami potwierdziła swoje dążenia pokojowe.
- 12.VIII — Rene Pleven powtórnie obejmuje rząd we Francji.
- 23.VIII — Zerwanie rozmów w Kaeosung.
- 30.VIII — Kongres U.S.A. zatwierdza projekt pomocy dla zagranicy.
- 4.IX — Rozpoczęcie konferencji pokojowej w San Francisco.
- 7.IX — Podpisanie traktatu pokojowego z Japonią; pomimo sprzeciwu Rosji i jej satelitów.
- 8.IX — Podpisanie traktatu bezpieczeństwa między U.S.A. i Japonią.
- 10.IX — Zerwanie rozmów anglo-perskich.
- 5.X — Rozwiązanie parlamentu angielskiego.
- 8.X — Egipt ogłasza że niemożny pakt sojuszu z Anglią i proklamuje króla Faruka królem Sudanu.
- 11.X — Iran rządzi rewizji paktu zawartego z Anglią w 1932.
- 11.X — Egipt odrzuca propozycję wzięcia udziału w obronie Środkowego Wschodu.
- 12.X — Zobjawstwo premiera Pakistanu Liaquat Ali Khan'a.
- 25.X — Wybory w Anglii. Zwycięstwo konserwatystów.
- 26.X — Ustąpienie premiera Attlee. Churchill obejmuje rząd.
- 22.X — Próba z nową bronią atomową w Las Vegas U.S.A.
- 23.X — Trzecia eksplozja bomby atomowej w Rosji.
- 30.X — Oświadczenie „Wielkiej czwórki” w sprawie utworzenia Neutralnego Dow. Allantów na froncie wschodnim.
- 11.XI — Wybory w Argentynie. Zwycięstwo gen. J. D. Perona.
- 13.XII — Luby ustawodawcze Francji ratyfikują plan Schumana.
- 19.XII — Komisja O.N.Z. w Paryżu przyjmuje w całości projekt państw zachodnich w sprawie rozbrojenia.
- 27.XII — Kończy się termin zawieszenia broni w Korei.
- 29.XII — Na wszystkich frontach w Korei rozpoczynają się nowe krwawe walki.

Czy zapnumerowałeś już "GŁOS POLSKI"!

STUDNIE

Wiercenie studni dla fabryk, majątków, domów prywatnych i t. d. oraz wiercenia otworów dla zakładania słupów cementowych (pilótów) pod budowę. Wykonanie szybkie i solidne.

Lucjan Radziejew

MAIPU 871, piętro 1, dep. D. — CAPITAL — T. E. 31-4586

Kup działkę pod budowę domu w San Francisco Solano (Quilmes) 16 km. od miasta Buenos Aires — na spłaty miesięczne od \$ 80 —

Teodozja Mazurkiewicz

Av. LIBERTADOR Gral. SAN MARTIN 6363 Dto. 9 Belgrano C. — T. E. 76-2825

APEL

RODACY!

Nasze życie organizacyjne na emigracji jest ściśle zależne od tego, jak wychowuje się młodzież polską. Ona bowiem jest "przyszłością Narodu", i w niej widzi stara emigracja, zmęczona troską i walką o lepsze jutro, swą przyszłość w sensie podtrzymywania ducha narodowego i pięknych tradycji naszych wielkich przodków.

Przed ostatnią wojną światową Polacy w Argentynie byli dumni ze swego dorobku narodowo-kulturalnego, mieli przy Towarzystwach Polskich kursy języka polskiego dla młodego pokolenia, już tutaj zrodzonego; mieliśmy polską Drużynę Harcerską; posiadaliśmy liczne zespoły teatralne, dzięki którym odbyły się akademie z okazji polskich rocznic narodowych stały na wysokim poziomie.

Wojna przekreśliła względnie osłabiła tę pożyteczną akcję. I dopiero napływ nowej emigracji, która idzie ręką w rękę ze starą, zmienił radykalnie zamierzające życie organizacyjno-narodowe wśród naszej młodzieży.

Instytucja, która ujęła w swe ręce ster wychowywania tej młodzieży z pożytkiem dla sprawy polskiej w Kraju, który dał nam gościnę, jest POLSKA MACIERZ SZKOLNA.

Dzięki tej, ze wszech miar pożytecznej instytucji, przynosimy się od czasu do czasu myślą do polskich wiosek, lasów i gór, kiedy podczas akademii narodowej, jaką urządza nasza naczelna organizacja społeczna — Związek Polaków w Argentynie, widzi-omy tańczące starsze dzieci trojaka czy zójbnickiego. Za jej staniem powstają przy naszych Towarzystwach kursy języka polskiego; ona to organizuje obozy letnie dla polskich dzieci (w roku ubiegłym w La Loma, w Cordoba), komentowała z najwyższym uznaniem przez rodziców i wspominała z utęsknieniem przez dziatwę polską.

Niestety... POLSKA MACIERZ SZKOLNA w Argentynie, jak słychać, walczy z trudnościami finansowymi.

Czy możemy na to pozwolić?... Nigdy!... Mieszkamy w Ameryce i możemy załatwić to czysto po amerykańsku.

W tym celu otwieramy "ŁANCUCH ZBIÓRKI" na potrzeby POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ. Trzem Szanownym Ofiarodawcom, którzy zapoczątkują otwarcie tego ŁANCUCHA, składamy czesną i uznanie.

Również należy się podziękowanie Panu Prezesowi Związku Polaków w Argentynie i Komitetowi Redakcyjnemu "GŁOSU POLSKIEGO", oraz Redakcji "NASZEGO ZNICA", organu Starszych Harcerzy w Argentynie, za żywe i ustosunkowane się do tego "ŁANCUCHA" przez umieszczenie na szpaltach pism niniejszego apelu, jak również za ogłaszanie napływających w dalszym ciągu składek.

Sama procedura zbiórki przez "ŁANCUCH AMERYKAŃSKI" przedstawia się, jak następuje:

Wymienieni wyżej ofiarodawcy wpłacają za pokwitowaniem Skarbniczki Polskiej Macierzy Szkolnej (Składnica Książki Polskiej, Avda. L. N. Alem 61, Buenos Aires) swe datki z notatką; Wpłacam na Polską Macierz Szkolną w Argentynie \$? mln. i zapraszam do kontynuowania "ŁANCUCHA ZBIÓRKI" panów: 1) XZ, 2) ZI, 3) QU. Każda z zaproszonych osób postępuje następnie jak wyżej, wzywając po 3 osoby z grona swych przyjaciół bądź znajomych.

Jeżeli ktoś z zaproszonych z tych czy innych powodów nie usłuchałby wezwania i nie wpłaciłby składki, *napójnietej do niedzielnie, godzina 9-ta*, po ukazaniu się GŁOSU POLSKIEGO z ubiegłego tygodnia, — zostaje zastąpiony przez kogoś innego, i ŁANCUCH ciągnie się dalej.

Miejsmy jednak nadzieję, że podobny fakt nie zaistnieje. NIECH ŻYJE POLSKA MACIERZ SZKOLNA W ARGENTYNY I NIECH PRACUJE NADAL Z POŻYTKIEM DLA SŁUSZNEJ SPRAWY.

Kolo Sympatyków Macierzy Buenos Aires, 3 stycznia 1952.

Arsenał szatana

Rząd amerykański opublikował niedawno cały szereg patentów, będących w posiadaniu laboratoriów Dement w stanie Oregon. Patenty te odnoszą się do przyszłych broni i wszystkie mają jakiś związek z t. zw. pyłem atomowym. Jest więc:

Gas radioaktywny a raczej gaz, który trzymają się ziemi bez względu na pogodę i dopóki same nie "zwietrzają", terenie nie można odkadzić. Maski gazowe chronią przed nim tylko tak długo jak długo nie nasycą się tym gazem i w końcu same stają się dla człowieka zabójcze. Nicktóre z tych gazów wywołują lekkie zapalenia i pkanie skóry a przez powstałe stąd ranki pył atomowy wnika do krwi.

Dym radioaktywny, który produkować można w 600 różnych odmianach.

Amunicja radioaktywna i to dwojaka. Jedna postacią jest tylko radioaktywną masą, druga zawiera pył atomowy w ładunku wybuchowym.

Radioaktywne środki zapalne jak miotacze ognia, bomby zapalające etc. stają się przez domieszkę pyłu atomowego 4 razy skuteczniejsze. Radioaktywny pozostaje nawet popiół po spalonych przedmiotach.

Mgła radioaktywna, którą wyrabiać można w postaci tabletek i w tej formie zrzucać na rzeki, jeziora, stawy itp.

Pył śmierci który trzyma się odzieży wzgl. z przymieszanką pyłu magnetycznego — pojawiać w wszelkiego rodzaju i broni, nie różniąc się nazuwotem od zwykłego pyłu drogowego.

O istnieniu tych patentów zdecydowano się powiadomić szerszą publiczność by mogła przystąpić do "na wypadek, gdyby wróg użył podobnych broni".

W porównaniu z tymi nowymi broniami śmierci od bomby atomowej czy wodnorodnej będzie raczej średni požądaniem, gdyż nowe te środki zabijania działają zdradziecko, wolno i "wzskłkami szczykanami". Bronie z arsenału szatana. (IP).

VIAJES RAPIDOS Y ECONOMICOS A EUROPA

LINEA DEL MEDITERRANEO

SANTA FE 30 de Enero - Directo a Genova.

CORRIENTES 23 de Febrero - Para Santos, Rio, BARCELONA, GENOVA, NAPOLES.

SALTA 11 de Marzo - Para Santos, Rio, BARCELONA, GENOVA, NAPOLES.

LINEA DE ESPAÑA Y NORTE DE EUROPA

YAPEYU 25 de Enero - Para Santos, Rio, LISBOA, VIGO, AMSTERDAM y HAMBURGO.

"ALBERTO DODERO" 17 de Marzo - Para Santos, Rio, LISBOA, VIGO, AMSTERDAM y HAMBURGO.

SERVICIO RAPIDO CON NUEVE TRANSATLANTICOS MODERNOS EN TERCERA CLASE UNICA



Informes y Pesajes

FLOTA ARGENTINA DE NAVEGACION DE ULTRAMAR

LINEAS DODERO

CORRIENTES 381 - T. E. 31-3181 BUENOS AIRES

Z KRAJU I OKRAJU

PODSEUCHANE WYPOWIEDZI

Rozkład moralny ZMP

Wychodzący w Niemczech Zach. tygodnik "POLAK" zamieszcza w nr. 161 korespondencję z Paryża, w której zamieszcza bardzo charakterystyczne obrázky z zachowania się reżymowego delegata w Paryżu, podpisane na gorąco. Warto, by poznali je większa część polskich czytelników:

Wśród przechodniów niewielkiej, handlowej uliczki paryskiej — w pobliżu, ale nie w bezpośrednim sąsiedztwie Pałacu Chaillot, czasowo siedziby Narodów Zjednoczonych — dwaj mężczyźni wyróżniają się swym dość niezwykłym zachowaniem.

Jeden z mężczyzn ubrany jest przednio elegancko. Wszystko na nim od "stóp do głów" jest nowe, "prosto z igły". Czarna, błyszcząca, w połacie, na podkolanym szytym, osobiste, na podkolanym, wójeńskie podkoszulki, pomalowane w pasceki spodnie, granatowe w pasceki spodnie, obszerny gabardynowy, jasnopopielawy płaszcz, zielonkawy, jedwabny szalik i jasny, popielawy, miękki kapelusz przestraszającym "stonowanym". Twarz z profilu przypomina nieco młodego szermurza. W prawej ręce złotą, wspaniałą, w kieszonkami zamkniętymi na złote zamki czelna czełka.

Towarzysz opisane golemu nie ma w sobie nic z jego wspaniałości ubioru ani z postawy celebrującej godność — ot, jest sobą — jednym z wielu zwykłych śmiertelników. Niewzrastająco spiera rolę przewodnika.

Odnosi się do swego wytwornego stroju z szacunkiem i słyszy wyraźnie słowa: "Towarzyszu Delegacie".

"Towarzyszu Delegacie" jest ciekawy. I zdumiony. Widąc to wyraźnie. Jest napewno pierwszy raz w Paryżu. Być może pierwszy raz za granicą.

— Jest teraz tak zwana "szara godzina". Zapalają się właśnie lampy uliczne. Zaczynają jażyć się wystawy sklepów. Jest dość ludno, bo wszyscy spieszą się ze swymi wieczornymi zakupami. Przekupnie głono zachwalać swój towar — oczywiście "bon marche" i najłepszego gatunku.

I oto nasza dwójka zagapiona na sklep z owocami. — To ananas, co? — triumfująco pyta, nie pyta — "Towarzyszu Delegacie". — Tak jest — potakuje przewodnik.

Pardon, pardon monsieurs — przeciska się poprzez naszą dwójkę trochę siłą jakis robotnik unoszący w słomkowej torbie całą kłan bananów. — Nie mam czasu na gapienie się. Biegnię do się spieszy, a panowie tarasując wreszcie do sklepu następną wystawę. "Papeterie". Wystawa oświetlona neonem. O, to interesuje bardzo "Delegata".

Buch! — nazybł blisko nachylna do wiecznych piór głowa uderza w szkło wystawowe, tak cicho, że niewidoczne. — Wyrzuciła? — pyta przewodnik.

— Chwała Bogu — wykrwita słaby dystyngowany mimo widocznej konfuzji uśmiechnęła na wziętych ustach gentlemanna. — Bardzo to tanie, wydaje się, co? "Parker 51..." Powinieneś także mieć, nie masz pojęcia, jak dobre pióro utulawia pisanie... O, ten "Bayart..." piękny komplecik ołówek i pióro... To też niezłe, co?... Ale napewno najlepszy to ten "Waterman's".

— Nie wiem, Towarzyszu Delegacie, czy wam wypadła niepodoba amerykańskiego pochodzenia. Mogłby tam być poczytany. Zresztą oglądniemy jeszcze dużo wspaniałych wystaw na "Bulwarach" — wspaniałą kłan delegata goj towarysz.

A teraz piekarnia! — dwóch obnogo "camionów" — dwóch obnogo — do pasa moczary wyładowuje wory z mąka. Każdy niesie leciutko po dobre sto kilogramów w ogonkach? — Otwarte drzwi wyprawują zapach świętegoj pieszczaw, który ustawione na niklowych półkach, nieci wszystkim odcienciami przyrumieniona.

— To tak kłanę, może kupić ile chce i kłanę chce, to podług świętegoj chleba? Bez wyjątkowania w ogonkach? — A, kłanę Towarzyszu Delegacie — kłanę troche odpuśćcie przewodnik.

Tu obok piekarni jest "Tabac". Na wystawie, obok cygar i papierosów, kilka asortymentów fajek i zapalniczek, różnych systemów i fasonów.

Obaj panowie przystają przed wystawą dosto go. Pan Delegat wyściga alpakowa papierosnicę i zapalają. Tymczasem panowie zapachem papierosów angielskie. Pan Delegat urupnia kłanę z tekturnego pudełka. Tekturno pudełko nosi napis: "LOTNICZE".

Panowie zastanawiają się chwilę, bo Pan Delegat ma wyraźną ochotę na dokonanie małego zakupu. Ta złota zapalniczka bardzo nie i byłaby świetnym pendantom do srebrnej papiernicy. (?)

Ze trzy razy Pan Delegat już trzyma kłanę ob baru i trzy razy kłanę wychodzący ze środka otwiera drzwi i przeskakują mu wejść.

Wreszcie obaj panowie są w środku, złota czełka weszła ostatecznie, zaczepiając się o drzwi, kłanę, ot kłanę drzewi, nie bardzo docierają do kłanęj złotiej ciemnej torczy.

Przy okazji zakupu zapalniczek, dwie kawy i koniaccę. — Świętyni koniaccę, powiada Pan Delegat, ale wole naszą "czystość". — Nie po kawie — mruzczy towarysz.

Na ulicy "Pan Delegat" bawi się zapalniczką i przygląda się afizowi: Maurice Thorez — człowiek przykut do Moskwy. — Co oni tam piszą — pyta

wspaniałego dyplomata. — Że Thorez sprządał się Moskwy i że tam teraz zakuty w składowe. To "Paix et Liberte" ogłasza wielkie kłanę. Na Bulwarze St. Germain, zobacz towarysz strzelająca z karabinu Polkę — fotografia z "Przekrofu" — i napis "Każy twój celny strzał, to wkład dla pokoiu".

— Co to znaczy "Paix et Liberte"? — Nie może się pomieścić w głowie Delegata, że słowiska nie zostały zmopolonowane przez Pissawego gołabka. I że tutaj może być mowa o innym "pokoiu", niż o tym jedynym reprezentowanym przez "nas".

— To za pieniądze USA — objaśnia przewodnik. — No, ale jest i coś, co uciechy ogół ludowo — demokracynego dyplomata: "Les Americains en Amerique". Słowa te zpromalowane przy następującym komentarzem:

— To nasz zapewne (sic). — Dłuższa chwila obaj panowie poświęcili punkty rekrutacyjnemu do Batalionu francuskiego UNO na Korol.

Zamieszanie w mózgu Towarysz Delegata musiało być kompletne, bo nie padło ani jedno słowo; ani pytania, ani komentarza. — Czysta kontemplacja i trochę wzbudzone, bezczesne czołog eleganta.

Ale oto małe zdarzenie. Do obu panów podchodzi mała dziewczynka i pyta o adres takiej to i takiej, ulicy.

Odpowiadają obaj. "Pan delegat" po angielsku. Dziewczynka nie rozumie. Pan Delegat też nie rozumiał pytania, francuskiego pytania, ale mówi szybko i płynnie i z angielskiego przechodzi na niemieckie. Dziewczynka w dalszym ciągu nie rozumie. Pan Delegat przeskakuje na rosyjski i nawet ko się śmieje, a nachylony przewodnik, gestykulując wydatnie, objaśnia po francusku. Dziewczynka robi dyg, niszcy przed tym wspaniałym panem władającym tyłoma niezrozumiałymi językami i odchodzi.

Obaj panowie kroczą dostojnie — zadowoleni i z widzą i z popisu. — Przy "Bucherie" — jednej, drugiej i trzeciej — obowiązują postój.

— To ciekawe, że tu tyle miejsca. U nas nie wiem, czy po kwadransie od wystawienia pokaże się ludzi kupują i wciąż więcej. To zapewne niedocześnie zjawisko, co? Pewnie dowiedli więcej o czas naszego zromadzenia? — inlaruje Delegat.

Między rzekim, widząc zainteresowanie panów, przybliża się i oferuje trzymaną w ręce "filiz". — Miękkie, jak masło — Serwuez vous Monsieur "Demandez, demandez". — Thank you — odpowiada dyplomata.

— Mercé — pośpiesznie dorzuca obaj panowie długo przyglądają się magnetyzacji z materiałami na ubranie, meskie, elektryczne lub wzbudza potężny samochód systemu, który popuścił wino do niewidocznych zbiorników w niepozornym sklepie.

— Wino pewnie bardzo dobre? — pyta poligłota. — Niebardzo, od 50 franków w zwykły litr tzw. "ordinaire".

— Tyle mniej więcej co szklanka piwa. — W prawdziwy zachwyt i zdumienie wprowadza "Pana Delegata", sklep z materiałami elektrotechnicznymi — ścisłe aparaty telewizyjne "La voix de son maitre" — Głos swego pana". — Każy może kupić? — Dyt. — Każy kto ma pieniądze.

— Bez ograniczeń, naprawdę i bez kontrolowania przynależności partyjnej? — niedowierza dalej Pan Delegat Ludowo — Demokracyni na Zgromadzeniu ONZ.

— Powiedziałem, że każy kto ma pieniądze Towarzyszu Delegacie, dlaczego się tak dopuścacie i tak nie kupicie, bo i po co? — W pewnym momencie, "Towarysz Delegat" — względnie może ścisłe członek zebra "polskiej" delegacji na zwanym ONZ w Paryżu, jak z przytoczonych wyżej słów mogłem wywnioskować — spojrzął na ręczny zegarek.

— Czas na nas — powiedział. — Obaj panowie oddalili się pośpiesznie i znikli w pobliskiej stacji metro. — Stalo się to o tyle szybko, że nie zdążyłem potykować za wywiad. Wywiad tym ciekaw-

Od dłuższego czasu obserwowano w Polsce powolny upadek wpływów komunistów i jego Związku Młodzieży Polskiej, mającego opowiadać młodzież polską i stać się jej ideowym kierownikiem. Upadek wpływów i rozkład moralny ZMP potwierdziła uchwała Zarządu Głównego podjęta w Krowcach Narady Aktywny Szkoła i ZMP w dniach 17 i 18 listopada br. w Warszawie. W naradzie brał udział przewodniczący zarządów szkolnych ZMP, zarządów kół klasowych ZMP, przewodniczący samorządów uczniowskich, przewodnicy nauki i pracy społecznej, przewodniczący kół zainteresowań i kół racjonalizatorów.

Zasiedzi referat wygłosił polnik Związku Młodzieży Polskiej, sekretarz Leon Janiczak, który podał ostrej krytykę dotychczasową działalność aktywnego szkolnego oraz "omówił środki zmierzające do polepszenia i podniesienia na wyższy poziom pracy szkolnych organizacji ZMP". W wyniku przeprowadzonej samokrytyki Zarząd Główny ZMP ogłosił w następujących dniach wspomnianą uchwałę, która mówi m. in. co następuje:

"Największym z tych niedomagaj jest słabość pracy polityczno-wychowawczej. Większość szkolnych zarządów ZMP prowadzi ją w sposób bardzo powierzchowny. W okresie trudności gospodarczych, kiedy ożywiła się działalność wrogich elementów, wiele organizacji szkolnych ZMP wykazało brak

siły i cenniejszy, że niekontrolowany i nie bardzo uświadomiony, czy udzielony. A wiele mówiący, gdy ktoś chce wnosić.

Nie bardzo też "fair" przeprowadzono z mej strony. — Rozgrzeszając się tym, że miałem najlepsze intencje, i że na zakończenie chciałem się zwrócić do nieprawego przedstawiciela Polski z propozycją wspólnego przypomnienia sobie rozmowy Kłmicia i Kalmowskiego.

Rozmowy sprzed trzydziestu kilkunastu lat. — I która — jak wiadomo — nie zakończyła się pochwałą zdrady.

GORNICTWO POLSKIE NA STOPIE WOJENNEJ

Przemawiający z okazji uroczystości górniczej w Katowicach na Śląsku minister górnictwa Nieszporowicz zapowiedział militarystykę górnictwa w Polsce. Militarystyka ta polegać ma na wprowadzeniu wojskowej dyscypliny w górnictwie, zwiększeniu produkcji przy podjęciu i na kłanym racjonowaniu żywności i górnictwa oraz dokładnej kontroli wydobywanego węgla.

Nieszporowicz w przemówieniu swym zdradził zdenerwowanie reżymu, które nim nie udało się składować górnictwa przy pomocy medali i papierowych nagród. Górnicy nadal domagają się żywności i odzieży. Wobec powiększonego niedostatecznej produkcji węgla spada i zadne przykłady. W kary nie potrafiły jej odwieść. Groni reżymowi za niesprężystości dyscypliny pracy, uchylenie się od pracy i odpowiedzialność, że w roku przynależnej produkcji węgla musi wyrobić o cztery miliony ton, to jest do 82 milionów ton. Miliony ton zwalid całą wieże za spadek produkcji i tak zwanego wroga klasowego i wpływy kapitalistyczne. Zapowiedział, że, że takiego stanu "żąd Polski ludowej" nie może obywateli i zarządzi militarystykę górnictwa.

ORDERAMI KUZA ROLNIKÓW

Polonia przechodzi obecnie przez bardzo poważny kryzys gospodarczy, który w najbliższych miesiącach może przemielić także i kłanę głodo. Celem wyważenia i dostaw zboża i żywności chlebowej reżym warszawski wydał przykazanie dwa lata różnych sposobów: za-

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

chęty, pochlebstwa, nacisku, terroru a nawet więzienia. Nie wiele to pomagało. Zakazując Bierut postawił kłanę chłopów komunistycznych urami ordami. Wydał przeto rozporządzenie o przynajmniej trzech ordach państwowych tym chłopom, którzy wywiążą się wzorowo ze swych zobowiązań wobec państwa i dostawą wszystkie kontyngenty reżimu. Kłanę w teren i poczęto rozkładać nawet rolnikom częściowo tylko wywiązującym się z nalożonych kontyngentów ordery i kryzys zasługi: złote, srebrne i brązowe. Nazwiska nagrodzonych, dla zachęty innych, poczęto ogłaszać w prasie.

Równocześnie wypuszczono na wieś wiele tysięcy aktywistów komunistycznych, którzy objężdżają wieś, nakłaniając rolników do oddawania resztek żywności "dla dobra państwa ludowego", w zamian za co ma ją dostawać ordery. Ostatnio reżymowa "Trybuna Ludu" podaje, że nazwa ci aktywistów nie potrafili wiele znieść, gdyż "nie wypełniają odpowiedzialności swych zadań, upiela się z władzami gromadzkimi, a partia nie może sobie pozwolić na takie przykłady okrucieństwa, gdyż nie ma lek ich zastąpić". Nie pomogło również zwolnienie tempa kolechazacji wal.

DZIECI CHOROJA NA KRZYWICIE

Powiększenie obecnie w Polsce niedostateczności odbiło się najgorzej na najmłodszym pokoleniu. Szeroko reklamowane przychodnie dla dzieci nie pomagają im do dożywania najmłodszym dzieci.

Wobec drastycznego niedostatecz-

nia poczęła się w Polsce szerzyć niebezpieczna choroba krzywicy nóg, której reżym nie potrafi zarządzić. Dopiero w ostatnich tygodniach polski przyśle do dziećmi do lat dwóch minimalne porcje tranu. Młaka jest jednak brak w dalszym ciągu zwłaszcza w większych miastach.

DZICZYŃNIE KONSERWUJĄ DLA WOJSKA

Katastrofa na rynku mięsnym w Polsce spowodowała, że reżym warszawski ogłosił osobny dwuletni plan produkcji mięsa. W tym wypadku postanowiono zwiększyć miód dzikiej zwierzyny i potworzono po całej Polsce kluby łowieckie, złożone z aktywistów zakładów pracy i urzędników partyjnych. Równocześnie utworzono państwową centralę produktów leśnych niedrzewnych "Las", która zajmuje się skupowaniem i konserwowaniem dziczyzny.

Centrala skupu dziczyzny przetrza.

Centrala skupu dziczyzny przetrza. Cecha na konserwację dla ludności cywilnej minimalną przydatną. Na przykład dla Warszawy przeznaczono na cały sezon załadować cztery tysiące funtów dziczyzny. Olszrynianka Irana Pawłowa. Dzieła to wydrukowano w Moskwie w wielu milionach egzemplarzy w kilku językach. Zapotrzebowano je odpowiednimi komentarzami i przedstawiono Pawłowa jako aktywistę i pioniera komunistycznego materializmu. W komentarzach Pawłow przedstawiono jako fizjolog marksizmu, który udowodnił, że człowiek nie jest niczym innym jak apłotem nerwów i mięśni, zawieszonym na systemie kości. Kłanęjż się propagandzie ateizmu.

REŻYM HANDLU STARYŻNĄ

Reżym warszawski uruchomił na całym terenie Polski tak zwane państwowe punkty skupu i renowacji złączonych przedmiotów. Punkty te prowadzone są i finansowane przez poszczególne gałęzie lekkiego

przemysłu państwowego. Zajmują się one skupowaniem i odnawianiem, renowacją przedmiotów metalowych, celulozowych, optycznych, maszyn biurowych, artykułów gospodarstwa domowego, odzieży, futer, antyków itd.

Założenie państwowych ośrodków skupu starych rzeczy ma podwójny cel. Przede wszystkim reżym pragnie przejąć całą handel, nawet starożytny, i za wzorem sowieckim zdobywać wszelkie bardziej wartościowe przedmioty, których ludność, przyciskana nędzą i głodem, musi się pozbywać. Drugim powodem jest dotychczas brak w Polsce nietylko żywności i opatu, ale wszelkich przedmiotów lekkiego przemysłu. Przez renowację zużytych narzędzi i maszyn reżym ma nadzieję zapobiec przynajmniej chwilowo dotkliwym brakom. Komitet, nie mogąc zorganizować produkcji tych rzeczy, próbuje latać sytuację naprawianiem i sprzedawaniem starożytnym.

FIZJOLOGIA W SŁUŻBIE KOMUNIZMU

W ostatnich tygodniach wypuszczono na rynek polski obywateli flolecz czwartego tomu fizjologicznego prac Irana Pawłowa. Dzieła to wydrukowano w Moskwie w wielu milionach egzemplarzy w kilku językach. Zapotrzebowano je odpowiednimi komentarzami i przedstawiono Pawłowa jako aktywistę i pioniera komunistycznego materializmu. W komentarzach Pawłow przedstawiono jako fizjolog marksizmu, który udowodnił, że człowiek nie jest niczym innym jak apłotem nerwów i mięśni, zawieszonym na systemie kości. Kłanęjż się propagandzie ateizmu.

C.A.C.H.

Soc. Resp. Ltda.
(Firma polska)
Juan Augustin Garcia 4380
T. E. 89-8350

BUDOWA,
PRZEBUDOWA,
naprawa budynków, roboty
malarskie, plany, kosztorysy,
Formalności kredytowe
w bankach.

Geny przystępne
Godziny biurowe:
9-12 — 14-17

"DOM"
CONSTRUCCIONES
ANDONAEQUI 2351 - CAPITAL
wykonuje fachowo wszelkie prace
budowlane personelem własnym,
albo przy administracji. Plany,
kosztorysy. Gony konkurencyjne.
Godziny przyjęć od 10-12 i 16-19.
soboty od 9-12.

Posajes de Namanda desde:
ITALIA mda. 2.500.
ESPAÑA " " 1.500.
ALEMANIA " " 2.500.
GRECIA " " 1.475.
PALESTINA " " 2.500.

Informes y posajes en nuestros
dos oficinas
AVENIDA CORONDO 279
CALLE PACIFIC (FLORIDA 153)
T. E. 32-1951 31-0156 32-2180

Z ŻYCIA POLONII W ARGENTynie

Życia Towarzystw

DOM POLSKI, Serrano 2076
T. E. 72-3779
Kalendarzyk zebrani i imprez
STYCZEŃ 1952

10. czw. g. 20 — Czbr. Kręgu.
13. nied. — g. 16 — Świątelnia P.M.S.
15. nied. — g. 16 — Świątelnia P.M.S.
24. czw. g. 20 — Walne Zebranie Stow. Rzem. i Prac.
14. pon. g. 19 — Komitet Budowy.
17. czw. g. 20 — Zebr. Kręgu.
21. pon. g. 19 — Komitet Budowy.
23. środa g. 19 — Zebr. P.O.K.
24. czw. g. 20 — Zebr. Kręgu.
26. sob. g. 19 — Wiczeź Literacki.
27. nied. g. 16 — Świątelnia P.M.S.
28. pon. g. 19 — Komitet Budowy.

Administracja Domu Polskiego ul. Serrano 2076, jest czynna dla zainteresowanych codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 16-ej do godz. 19-ej. T. E. 72-3679.

absolutarium, 6. Dyskusja nad sprawozdaniem, 7. Wybór Nowych Władz, 8. Wolne wnioski.

W związku z Walnym Zebraniem, uprasza się Kolegów należących ze składowkami członkowskimi o uregulowanie takowych przed terminem Zebrania.

Ogłoszenie
Dn. 11 stycznia 1952 r. o godz. 19-iej (piątko) odbędzie się Zwyczajne Walne Zebranie Roczne w sali własnej przy ul. Gorriti 3972.

Porządek dzienny
1.—a) Otwarcie Walnego Zebrania, b) Odczytanie protokołu, c) Wyznaczenie dwóch członków do podpisania protokołu, 2. Rozpatrzenie Memoriatu Prezesa, 3. Sprawozdanie Zarządu (a) Skarżeniastwa, b) Kasy, c) Biblioteki, d) Orzeczenie Komisji Rewizyjnej, 4. Udzielenie absolutarium ustępującemu Zarządowi, 5. Wolne wnioski.

Amministracja Domu Polskiego ul. Serrano 2076, jest czynna dla zainteresowanych codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 16-ej do godz. 19-ej. T. E. 72-3679.

SPRAWY ORGANIZACYJNE

Zw. b. Wojskowych i O. O.
Bezplatne porady prawne nie będą udzielane od 14 do 31 stycznia b. r. z powodu wyjazdu dra. Z. Galaczyńskiego na urlop.

Przednio lekarska przy Związku czynna jest we wtorki, czwartki i soboty od godz. 16 do 18-iej.

Stow. Rzemieślnic i Pracowników
Podaje się do wiadomości wszystkim członkom, że Sekretariat Stowarzyszenia od dnia 15 grudnia 1951 r. jest czynny od godz. 15-ej do godz. 19-iej, a w poniedziałki do godz. 18-iej.

Komunikat P.O.K.
W uzupełnieniu Komunikatu P.O.K. z dn. 21. 12. 1951 Kierownictwo P.O.K. informuje, że w dn. 2 listopada 1951 ustąpił z jego grona p. Jan Miecznikowski. Kierownictwo składa mu na tym miejscu podziękowanie za pracę włożoną w zorganizowanie Sekretariatu P.O.K.

Tow. Polskie w Dock Sud
Zarząd Tow. Polskiego w Dock Sud podaje do wiadomości Organizacji społecznej i osób zainteresowanych, że opuszcz szereg naszej Organizacji p. Rafał Kostelicki z powodu obowiązków pełnionych przez niego w innych Organizacjach.

Zw. Polski Wzajemnej Pomocy w Cordoba
Na Walnym Zebraniu w dniu 9. 12. 1951 roku wybrano następującego Zarząd na rok 1952:

Prezes — Zygmunt Fudalej, Zast. prezesa — Stanisław Rutkowski, Sekretarz — Denis Moroz, Z-ca sekretarza — Zdzisław Forszewski, Skarbnik — Zygmunt Banaś, Z-ca skarbnika — Leon Wróblewicz, Lawnicy: Henryk Kurowski, Karol Machnicki, Jan Samborek, Komisja Rewizyjna: Władysław Kozłowski, Stefan Wilkoż, Józef Ogiński, Sąd Honorowy: Jan Kiper, Stanisław Bukowinski, Bonifacy Kurowski.

Polska Macierz Szkolna
Podajemy do wiadomości zainteresowanych, że badania lekarskie przed wyjazdem na obóz PMS będą się od bywać w Przychodni Lekarskiej Paso 135 — w dn. 10 i 11 b. m. od godz. 4—7-nej po poł.

Do badania należy przynieść karteczkę z wagą własną.

ZEBRANIA
Roczne Walne Zebranie Stow. Rzemieślnic i Pracowników Polaków w Argentynie

Dnia 13 stycznia 1952 r. o godz. 16.30 w II terminie odbędzie się Roczne Walne Zebranie Stowarzyszenia w Domu Polskim przy ul. Serrano 2076 z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie, 2. Wybór Prezydium Walnego Zebrania, 3. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania, 4. Sprawozdanie ustępującego Zarządu, 5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie

absolutarium, 6. Dyskusja nad sprawozdaniem, 7. Wybór Nowych Władz, 8. Wolne wnioski.

W związku z Walnym Zebraniem, uprasza się Kolegów należących ze składowkami członkowskimi o uregulowanie takowych przed terminem Zebrania.

Ogłoszenie
Dn. 11 stycznia 1952 r. o godz. 19-iej (piątko) odbędzie się Zwyczajne Walne Zebranie Roczne w sali własnej przy ul. Gorriti 3972.

Porządek dzienny
1.—a) Otwarcie Walnego Zebrania, b) Odczytanie protokołu, c) Wyznaczenie dwóch członków do podpisania protokołu, 2. Rozpatrzenie Memoriatu Prezesa, 3. Sprawozdanie Zarządu (a) Skarżeniastwa, b) Kasy, c) Biblioteki, d) Orzeczenie Komisji Rewizyjnej, 4. Udzielenie absolutarium ustępującemu Zarządowi, 5. Wolne wnioski.

Amministracja Domu Polskiego ul. Serrano 2076, jest czynna dla zainteresowanych codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 16-ej do godz. 19-iej. T. E. 72-3679.

SPRAWY ORGANIZACYJNE
Zw. b. Wojskowych i O. O. Bezplatne porady prawne nie będą udzielane od 14 do 31 stycznia b. r. z powodu wyjazdu dra. Z. Galaczyńskiego na urlop.

Przednio lekarska przy Związku czynna jest we wtorki, czwartki i soboty od godz. 16 do 18-iej.

Stow. Rzemieślnic i Pracowników
Podaje się do wiadomości wszystkim członkom, że Sekretariat Stowarzyszenia od dnia 15 grudnia 1951 r. jest czynny od godz. 15-ej do godz. 19-iej, a w poniedziałki do godz. 18-iej.

Komunikat P.O.K.
W uzupełnieniu Komunikatu P.O.K. z dn. 21. 12. 1951 Kierownictwo P.O.K. informuje, że w dn. 2 listopada 1951 ustąpił z jego grona p. Jan Miecznikowski. Kierownictwo składa mu na tym miejscu podziękowanie za pracę włożoną w zorganizowanie Sekretariatu P.O.K.

Tow. Polskie w Dock Sud
Zarząd Tow. Polskiego w Dock Sud podaje do wiadomości Organizacji społecznej i osób zainteresowanych, że opuszcz szereg naszej Organizacji p. Rafał Kostelicki z powodu obowiązków pełnionych przez niego w innych Organizacjach.

Zw. Polski Wzajemnej Pomocy w Cordoba
Na Walnym Zebraniu w dniu 9. 12. 1951 roku wybrano następującego Zarząd na rok 1952:

Prezes — Zygmunt Fudalej, Zast. prezesa — Stanisław Rutkowski, Sekretarz — Denis Moroz, Z-ca sekretarza — Zdzisław Forszewski, Skarbnik — Zygmunt Banaś, Z-ca skarbnika — Leon Wróblewicz, Lawnicy: Henryk Kurowski, Karol Machnicki, Jan Samborek, Komisja Rewizyjna: Władysław Kozłowski, Stefan Wilkoż, Józef Ogiński, Sąd Honorowy: Jan Kiper, Stanisław Bukowinski, Bonifacy Kurowski.

Polska Macierz Szkolna
Podajemy do wiadomości zainteresowanych, że badania lekarskie przed wyjazdem na obóz PMS będą się od bywać w Przychodni Lekarskiej Paso 135 — w dn. 10 i 11 b. m. od godz. 4—7-nej po poł.

Do badania należy przynieść karteczkę z wagą własną.

Drobne ogłoszenia

DR. Z. GALACZYŃSKI
Tueman 3585 — T. E. 86-9568
nieobecny w Buenos Aires
od 14—31 stycznia b. r.

Wazeliwego rodzaju przewodzący, przewóz towarów, jak również przyjęcie rozkazów (reporto) na statkach w Buenos i Aires i na prowincji. E. Fabian, c. Uruguay 3839 — T. E. 72-4209.

Dr. MARTINEZ CARBALLO
Especialista en enfermedades venereas
Ex Profesor de Piel y Sifilis Utrinaras y Genitales
Consultas de 16 a 20 — LIMA 1321

Obywatelstwo, paszporty no-argentyńskie, metryki Dr. Roman Ciechanow, tłumacz przysięgły, traductor publico universitario. Maipu 231 — T. E. 34-1020 i 24-0601.

Kupuje wszelkie aparaty fotograficzne, projektor kinowe do zdjęć, aparaty do powiększeń i lornety.
Avda. San Juan 3070 — Capital

Z powodu wyjazdu sprzedam tachymistr spiżniak i jadanie w b. dobytym stanie. Styl angielski. Również siódmi kuchenny, 4 krzesła i szafkę. Kupię skrzynie. Yrasta 2201, — Valentín Alsina.

Kupię motor cztery i 1/2 konia, i gumowy wąż ogrod. ok. 25 mt. Zgłoszenia do Red. Glosu pod Nr. 999.

MIESZKANOWE
Do wynajęcia pokój dla samotnego umob. z utrzymaniem lub bez. Martinez F.C.N.B.M. — c. Sarg. Cabral 2647 (z c. San Martín) — Colekt. 6.

PODAŻ PRACY
Poszukuje pracowników do warsztatu elektro-mechanicznego. Zgłoszenia: J. B. Alberdi 3470, w godz. 8 do 18. — Pastercki.

Dla 2 samotnych panów wygodny apartament z całkowitym lub częściowym utrzymaniem do wynajęcia. Dobra komunikacja, c. Santo Tome 6535 Versailles — Bs. As.

POSZUKIWANIA
Skwara Antoni z lotnictwa i p. Maria Skwara poszukiwani przez Gen. wefy Andre. — Las Heras 5166 — Villa Insupearle — Matanza.

Poszukiwania
Osoby poniżej wymienione chcą się zgłosić pisemnie albo telefonicznie pod adresem: Z. Zóltowski, Carlos Pellegrini 1175, p. 6. A. Tel.: 42-4131, któregokolwiek dnia za wyjątkiem sobót i dni świątecznych i podać adres lokady.

Jan Górniak poszukuje kolegę John Nels, która przed wojną wyjechała do Północnej Ameryki do Crown Point.

—Stanley Szmaj poszukuje: 1) brata Franciszka Szmaj, który podobno znajduje się na terenie Argentyny oraz 2) przyjaciół którzy wyjechali do Argentyny przed 1939 r. a) Władysława Rysz i b) Ludwika Bak.

—Antonina Kubaszewska poszukuje: Mieczysława Bzieszińskiego, ur. w 1897 r. w Skaryżynie na Podolu, nauczyciela-rolnik, syn Jana i Marii z Kubaszewskich. Ze starej emigracji, w 1931 r. mieszkał w Dock Sud w 1932 r. w Wilde.

—Zofia Popiel Cimachowiczowa poszukuje brata Pawła Popiela, ur. w Skurcze na Wołyniu w 1912 r. Ostatnio był widziany we wrześniu 1939 r. w Gródku Jagiellońskim przy przejściu granicy.

—Franciszka Bielaj poszukuje syna Bielaj ur. 24.7.1924 r. syna Władysława.

Komisja Wykonawcza zwróciła się do Zarządu Związku Polaków z prośbą o wydelegowanie przedstawiciela na pierwsze Walne Zebranie celem zapoznania zebranych ze statutem Związku Polaków, któremu nowopowstałe Towarzystwo pragnie podporządkować się.

Zarząd Związku Polaków ze swej strony apeluje do wszystkich Polaków, zamieszkałych teren, który ma być objęty działalnością nowego stow. jak najliczniej stawienie się na Walne Zebranie i poparcia inicjatyw organizatorów nowego zrzeszenia polskiego.

Zarząd Związku Polaków ze swej strony apeluje do wszystkich Polaków, zamieszkałych teren, który ma być objęty działalnością nowego stow. jak najliczniej stawienie się na Walne Zebranie i poparcia inicjatyw organizatorów nowego zrzeszenia polskiego.

Zarząd Związku Polaków ze swej strony apeluje do wszystkich Polaków, zamieszkałych teren, który ma być objęty działalnością nowego stow. jak najliczniej stawienie się na Walne Zebranie i poparcia inicjatyw organizatorów nowego zrzeszenia polskiego.

Zarząd Związku Polaków ze swej strony apeluje do wszystkich Polaków, zamieszkałych teren, który ma być objęty działalnością nowego stow. jak najliczniej stawienie się na Walne Zebranie i poparcia inicjatyw organizatorów nowego zrzeszenia polskiego.

Zarząd Związku Polaków ze swej strony apeluje do wszystkich Polaków, zamieszkałych teren, który ma być objęty działalnością nowego stow. jak najliczniej stawienie się na Walne Zebranie i poparcia inicjatyw organizatorów nowego zrzeszenia polskiego.

Zarząd Związku Polaków ze swej strony apeluje do wszystkich Polaków, zamieszkałych teren, który ma być objęty działalnością nowego stow. jak najliczniej stawienie się na Walne Zebranie i poparcia inicjatyw organizatorów nowego zrzeszenia polskiego.

Zarząd Związku Polaków ze swej strony apeluje do wszystkich Polaków, zamieszkałych teren, który ma być objęty działalnością nowego stow. jak najliczniej stawienie się na Walne Zebranie i poparcia inicjatyw organizatorów nowego zrzeszenia polskiego.

Zarząd Związku Polaków ze swej strony apeluje do wszystkich Polaków, zamieszkałych teren, który ma być objęty działalnością nowego stow. jak najliczniej stawienie się na Walne Zebranie i poparcia inicjatyw organizatorów nowego zrzeszenia polskiego.

Zarząd Związku Polaków ze swej strony apeluje do wszystkich Polaków, zamieszkałych teren, który ma być objęty działalnością nowego stow. jak najliczniej stawienie się na Walne Zebranie i poparcia inicjatyw organizatorów nowego zrzeszenia polskiego.

Zarząd Związku Polaków ze swej strony apeluje do wszystkich Polaków, zamieszkałych teren, który ma być objęty działalnością nowego stow. jak najliczniej stawienie się na Walne Zebranie i poparcia inicjatyw organizatorów nowego zrzeszenia polskiego.

NABOŻENSTWA POLSKIE

Niedziela, 13 stycznia
W kościele przy Mansilla o g. 10.30.
W kościele przy Cabildo 1333, g. 11.
W kaplicy przy ul. Guaminí 1550 o godz. 10.30.

W kościele Chrystusa Zwiastici, Villa Industrial o godz. 11.
W kościele paraf. w Berisso o g. 11.
W kościele syrio-libańskim w Villa Lynch, San Martín, o g. 11.
W kościele klasztornym w Llavallol o godz. 9.

NABOŻENSTWA W BERAZATEGUI
QUILMES I V. DOMINICO
Codziennie Msza św. w Quilmes — o godz. 8.30.
W niedzielę, w Berazategui — o godzinie 9.30.
w Villa Dominico — o godz. 11.
w Quilmes — o godz. 12.15.

STOWARZYSZENIE ZYWEGO ROZANCA — VILLA DOMINICO
W niedzielę, dnia 13 bm., bezopł. średnio po Niesporach odbędzie się nabożeństwo Stow. Żywego Różańca w Berazategui i zmiata Tajemnicy, po nabożeństwie zebranie Kola z R.

STOWARZYSZENIE ZYWEGO ROZANCA — VILLA DOMINICO
W niedzielę, dnia 27 bm., bezopł. średnio po Niesporach odbędzie się nabożeństwo Stow. Żywego Różańca w Villa Dominico (godz. 18-41) i zmiata Tajemnicy.

W niedzielę, dnia 20 bm., o godz. 16-iej w Szkole Polskiej w Quilmes (c. Mitre i Alem) odgrywane będą Jasełka Polskie, po czym św. Mikołaj obdarzy dzieci podarkami. Rodzice proszeni są o zgłaszanie swoich dzieci, pracujących w związku w tej im. prezie, do ks. Sz. Walkowskiego — do 18 bm.

NIESZPORY POLSKIE
W niedzielę, dnia 13 bm. odprawione będą nieszpory po polsku w Berazategui o godz. 17-iej, a dnia 27 bm. o godz. 18-iej — w Villa Dominico.

dysławia i Franciszki. Został zdemobilizowany w Anglii i wyemigrował do Argentyny. W 1949 r. mieszkał pod nast. adresem: c. Rocha 1231 — Tigre — F.N.G.B.M.

—Marianna Sulikowska i Leon Wawrzynowicz poszukują syna i szwagra Edwarda Boreckiego, który wyemigrował do Argentyny w 1926 r. i mieszkał w Santa Fe.

—Jan Uryga poszukuje brata Bronisława Uryga, syn Ambróżeja i Piłumy, ur. w 1904 r. w Hanacowitz, powiat Przemyski, województwo Tarnopolskie, Emigrował do Argentyny w 1929 r. i do 1939 r. mieszkał w Buenos Aires.

—Maria Chomowa poszukuje córkę Florentynę Szpawal z domu Choma od której miała ostatni raz wiadomości w 1936 r. w Buenos Aires.

Marianna z Smykowskich Głowińska poszukuje Jana Zabłockiego, ur. 30.5.1910 r. w Marynowo, w Kowalskich, rejon Aleksandrii z Bukowskich, 5.6.1940 r. mieszkał na 16 Princess Road, Kingskerswell, Newton Abbot, Devon, a 22.9.1947 r. na ul. Sarmentto 722, Avellaneda, Buenos Aires, Argentyna.

Józef Kiełkowski poszukuje: a) syna Czesława Kiełkowskiego, ur. 30. XII. 1919 r. w Piętyrzynowicach, pow. Pszczyzna i który znajduje się w Argentynie. Pótdora roku temu mieszkał pod następującym adresem: Calle Bernal 1495 — Lanus Este — Buenos Aires, b) drugiego syna który jest w Kanadzie; listy pisane do tegoż są zwracane.

Władysław Żaloga poszukuje męża Mikołaja Bronisława Żaloga, ur. 1.XI.1914 r. w Estonii, syn Mateusza i Anieli. W 1939 r. mieszkał w Gródku nr. 10 ul. Podprzeźnia 30. Do 1943 r. był w Argentynie pod adresem: c. Membrillar 1220 — Buenos Aires.

Jan Jura poszukuje krewnego Mieczysława Zacharskiego, ur. w 1892 r. w Rzeszowie, zamieszkałego w Apostoles w Misison. Ostatnie wiadomości z 1944 r. W 1946 r. list wrócił z dopiskiem "nieznany".

Zofia Rak poszukuje Michała Wrbła, który wraz z siołą wyjechał z Anglii 11.II.1948 r. do Argentyny.

Lucjan Domaszewicz poszukuje z ramienia jej siostry Emilii Kłaczynskiej, ur. w 1905 r. w Wornalencie, pow. Zaleszczyki, woj. Tarnopolskie, córka Tatyli i Franciszki Dermak z domu Loszowska. Wyjechała do Argentyny 1927 r. i mieszkała przed wojną w Buenos Aires: Avellaneda — Piñeiro, Casilla Postal 84.

Oświadczenie Prezydium Zarządu Zw. Polaków

Prezydium Zarządu Zw. Polaków, który podpisał niniejsze oświadczenie, nie należy do osoby, uskunionej w tym oświadczeniu, która zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczestnik z wyżej wzm. Stowarzyszenia, której zarządy musza być powołane Rzemieślnic i Pracownikow, Zarząd Zw. Polaków pisma powyższego nie będzie rozpatrywał, ponieważ: a) nazwiska osób podpisanych po listem, z wyjątkiem jednego — nie jest znanych, b) jedyny zaś uczest

POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA
CONSULTORIO DENTAL "PAVON"
M. KRUKOWSKIEGO
Dentysta dyplomowany przez tutejszy Uniwersytet
Avda. Presidente PERON 488 (dawnie Pavón) AVELLANEDA
(4 kwadry od Av. Mitre — naprzeciw stacji kolejowej)
PRZYJMUJE: w poniedziałki, środy i piątki od godziny 14 do 20
Wstawianie szpów szarych — Leczenie — Plombowanie
i wyrywanie bez bólu.
PORADY BEZPŁATNIE GWARANCJA DŁUGOLETNIJA

PIERWSZA POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA
Dyr. Dr. M. WEINBERG
Lekarz Dentysta ze Lioana
OFICJALNY LEKARZ-DENTYSTA KOLONII POLSKIEJ
T. E. 86-2244
CORRIENTES 370
Wszystkie sprawy handlowe, cywilne i karne; sprawy pracy i płacy.
Specjalność: sprawy separacji i rozwodów.
Ułatwiająca załatwienie spraw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych,
Min. Zdrowia Publicznego i Ministerstwie Pracy.
Godziny urzędowania: od 15 do 20
Poniedziałek i środa: wtorek, czwartek, piątek i sobota:
REMEDIOS DE ESCALADA QUILMES
Av. Pres. Perón 674, T. E. 242-1588 calle Islas Malvinas 267
W książkę soboty od godz. 16 do 17, Av. ALEM 641, BUENOS AIRES

Dr. MARIANO RABINOWICZ
LEKARZ SPECJALISTA
Weneryczne. Syfilis. Krew. Osłabienie seksualne. Choroby
skórne. Reumatyzm. Nerki. Żółtaczka. Płuca. Choroby kobiece
Ślepa kiszka. Hemoroidy (bez operacji)
Godziny przyjęć: od 15 do 20; niedziele i święta od 9 do 12.
Mówi się po polsku.
JOSE E. URIBURU 770, p. 3 (róg Córdoba 2200) T. E. 47-4970

CHOROBY SKÓRNE — SYPHILIS
Dr. Miguel Finkelberg
Lekarz Specjalista
CHOROBY: WENERYCZNE, KRWI, OSŁABIENIE SEKSUALNE
Godziny przyjęć: od 15 do 19; niedziele i święta od 9 do 11
Mówi się po polsku
CORRIENTES 5628, p. 1 T. E. 54-7593

BIURO ADWOKACKIE
Dr. F. DYRGALLA Dr. CLEMENTE A. DIAZ
Wszystkie sprawy handlowe, cywilne i karne; sprawy pracy i płacy.
Specjalność: sprawy separacji i rozwodów.
Ułatwiająca załatwienie spraw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych,
Min. Zdrowia Publicznego i Ministerstwie Pracy.
Godziny urzędowania: od 15 do 20
Poniedziałek i środa: wtorek, czwartek, piątek i sobota:
REMEDIOS DE ESCALADA QUILMES
Av. Pres. Perón 674, T. E. 242-1588 calle Islas Malvinas 267
W książkę soboty od godz. 16 do 17, Av. ALEM 641, BUENOS AIRES

INSTYTUT POLIKLINIKA "INTERNACIONAL"
Dyr. Dr. G. E. CUTILLO — lekarz
Drogi moczowe — Choroby skóry — Lues
CHOROBY PŁCOWE I KRWI
Klinika ogólna — Promienie X
Żółtaczka, Nerki, Drogi oddechowe
CHOROBY KOBIECE I GRUCZOŁÓW
Serce — Reumatyzm
Dr. CORTONDO — lekarz
Gardio-Nos-Słuch
Przyjmuje od 9 do 12 i od 15 do 21
Niedziele i święta: 9 do 12
TACUARI 1583
PLAZA CONSTITUCION

REUMATYZM
CHOROBY SERCA
DRÓG ODDECHOWYCH
ASTMA — ALERGIA
Dr. FRATI (Lekarz)
M. 12112
Przyjmuje od godz. 9 do 12
i od 15 do 20.30
Niedziele i święta od 9 do 12
RIVADAVIA 3070
PLAZA ONCE

Klinika Ogólna
CHOROBY PRZEWODÓW
TRAWIENNYCH:
żółtaczka, kiszka, wątroby i nerek
Dr. MUGICH (Lekarz)
M. 12014
Przyjmuje od godz. 9 do 12
i od 15 do 20.30
Niedziele i święta od 9 do 12
RIVADAVIA 3070
PLAZA ONCE

LUES
CHOROBY SKÓRY, KOBIECE
I DZIECIĘCE
Dr. BAUDILLE (Lekarz)
M. 11909
CHOROBY NOSA I USZÓW
Dr. MACCHI (Lekarz)
M. 65106
Przyjmuje od godz. 9 do 12
i od 15 do 20.30
Niedziele i święta od 9 do 12
RIVADAVIA 3070
PLAZA ONCE

Drogi Moczowe
CHOROBY KRWI I SKÓRNE
Choroby płciowe i gruczołów
Elektryczna medycyna
Dr. FILIPPINI (Lekarz)
M. 00572
Przyjmuje od godz. 9 do 12
i od 15 do 20.30
Niedziele i święta od 9 do 12
RIVADAVIA 3070
PLAZA ONCE

BIURO ADWOKACKIE
Dr. ROMAN CIECHANOW Dr. ROBERTO ROIS
Sprawy cywilne, handlowe, spisywanie umów, zakładanie
i rejestracja przedsiębiorstw.
Ustawodawstwo Pracy. — Kupno-sprzedaż nieruchomości. — Metryki.
Dr. ROMAN CIECHANOW — Traductor Público Universitario
(Tomo II, Folio 252)
Wszelkiego rodzaju tłumaczenia. Słuby. Paszporty (No-Argentino).
Dokumenty do Obywatelstwa.
Godziny przyjęć od 15 do 19; w soboty od 15 do 16
MAIPU 231 (pierwsze piętro) T. E. 34-1020 i 34-0601

KANCELARIA ADWOKACKA
STEFAN F. S. HAWLENA
Mgr. Praw i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego
HAROLDO H. A. FERRERO
Dr. Praw Uniwersytetu Buenos Aires
RODRIGUEZ PEÑA 382, p. 1 C, 1 1/2 kw. od st. Callao, Subte Lazareto
TELEFON: 35-2207
Godziny przyjęć: 10—13 i 15—19; soboty 10—13
Załatwia wszelkie sprawy cywilne, karne i administracyjne w Arg.
Załatwia wszelkie sprawy cywilne, karne i administracyjne w Arg.
Wszelki korespondencje w Anglii, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie,
Polsce i Europie Zachodniej

Dra. Halina Zylberstein de Bill
Lekarska-Dentysta
Przyjmuje codziennie od godz. 14 — 20
Rm. MITRE 2259, 2 p a
Nowoprzybyłym imigrantom żniżka
Mówi po polsku

Dr. Helan Jaworski
Były lekarz asystent
Mistrza Ignacego Paderewskiego.
Dyplomowany przez 4 Uniwersytety: Lwów, Paryż, Lima, Madryt
Przyjmuje: we wtorki, czwartki i
soboty od godz. 17 do 19.
Sgo. DEL ESTERO 1258, p. 2, C
T. E. 26-0871

Choroby żółtaczki, jelit, odbytynicy,
wewnętrzne. — PROMIENIE X.
Dr. Sanchez Aizcorbe
PARAGUAY 1365
Od godziny 10 do 12 i od 15 do 19

AKUSZERKA
Anna Cherpowa
Przyjmuje codziennie
NAZARRE 3754
T. E. 53-0516 Buenos Aires

Dr. W. Gradis
Lekarz dyplomowany
w Buenos Aires i Berlinie
Specjalista chorób wewnętrznych
i serca
Przyjmuje od godziny 16 do 19
CORDOBA 971, p. 2
T. E. 31-8816 Buenos Aires
Mówi się po polsku

CONSULTORIO DENTAL
"MITRE"
Dr. Adolfo Semeria
Ceny przystępne
Przyjmuje codziennie od 14 — 20
Mówi się po polsku
Gwarancja długoletnia
Av. MITRE 714 - AVELLANEDA

Dr. Anna Neuman
lekarzka dyplomowana
przez Uniwersytet w Bs. Aires
przyjmuje:
w poniedziałki, środy i piątki od
15 do 18 godzin w OLIVOS —
calle SALTA 3235
i we wtorki od 15 do 17 godz. w
MIELO — Barrio Agulla Blanca
Wzwaniania telefoniczne: 741 - 0050

SPECJALISTA CHOROBY
NERWOWYCH, UMYŚLOWYCH
I SEKSUALNYCH
Dr. Adolfo Wainer
Lekarz-Psychiatra
Przyjmuje w poniedziałki, środy
i piątki od 14 do 16; w inne dni
po przednim uzgodnieniu.
CHARCAS 2652 — T. E. 78-1804

AKUSZERKA POLSKA
Dyplomowana przez Uniwersytet
w Prawdzie i Buenos Aires
Filomena Beneš Biłek
Przyjmuje codz. od 9 do 8 wiecz.
w niedziele — cały dzień
LIMA 1217 T. E. 23-3389

Dr. Maria Kuźmińska
Lekarz-Dentysta
Przyjmuje
w poniedziałki, środy i piątki od
godziny 10 do 12 i od 14 do 20
Mówi po polsku
AZUENAGA 496, p. III, dep. G
T. E. 47-9656

WARSZTAT KRAWIECKI
"VICTOR"
przyjmuje prace krawieckie męskie
i damskie. Wykonanie solidnie
Ceny przystępne
MAIPU 783, Ciudadela, FCNDES
(naprzeciw stacji)

FUTRA DAMSKIE
Po nader niższych cenach
i ułatwieniu w placeniu
Jan Królik
Przeróbki wykonuje się według najnowszych modeli
Calle PASO 282 T. E. 47-7416
2 kw. od Plaza Once (Misericorde)

JULIO GOLDBERG
Adwokat dyplomowany w Warszawie
Traductor Público Tłumacz Przysięgły
Tłumaczenia dokumentów ze wszystkich języków.
Paszporty "NO-ARGENTINO"
LAVALLE 1382, p. 3 BUENOS AIRES
Telefon 37-5422

PIEKARNIA I CUKIERNIA
"LA POLONESA"
FELIKSA PYZYNSKIEGO
Poleca Szanownym Rodakom pie-
czywną i wyrobę cukierniczą.
Przyjmuje zamówienia na wesela,
zarczyzny i lunchy.
OBLIGADO 92-94 — Avellana
(wysokości Av. Mitre 2200)
T. E. 23-4923

Fábrica de
Tejidos de Seda
— do —
Pawłowski Hnos.
TACUARI 2278
Villa Industriales - 4 DE JUNIO

FUTRA DAMSKIE
Po nader niższych cenach
i ułatwieniu w placeniu
Jan Królik
Przeróbki wykonuje się według najnowszych modeli
Calle PASO 282 T. E. 47-7416
2 kw. od Plaza Once (Misericorde)

Paczki do Polski
i innych krajów Europy
Ekspedycja solidna, szybka i tania
przy Zw. b. Wojsk. i O. O.
Wysłać się:
Odebrać i nieładny nowy i używany.
Obowiązuje, zaś — nowe
con permiso.
Zywność — Lekarska
Codziennie, prócz niedziel, świąt i
poniedziałków
od godziny 10—12 i od 17—19
c. PASO 133 (2 kwadry od Pla-
za Once) T. E. 47-5289

KLINIKA DENTYSTYCZNA
Dra. Liliana E. Nacht
Dentysta chirurg
Dyplomowana na Uniwersytecie w Buenos Aires
Mówi po polsku, angielsku i francusku.
Wyrwanie zębów i leczenie według najnowszych metod naukowych.
Długoletnia gwarancja — Porady bezpłatne
URIBURU 392 róg CORRIENTES, i kw. od st. kol. rozł. Pasteur
Przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 15 do 20
T. E. prywatny: 86-4569; konsultorium: 48-2991

DR. ROBERTO SAGGESE FORTUNATO
Abogado
CORRIENTES 525, p. 5
Godziny przyjęć od 10 do 12 T. E. 31-6553

SKŁAD FUTER "MARCELO"
zawiadamia swoją Szanowną Klientelę iż przez okres letni
przyjmuje wszelkiego rodzaju przeróbki i zmianę
modeli po cenach ZNIŻONYCH. Na składzie
stałe duży wybór skórek i gotowe futra
tak krajowe jak i zagraniczne.
c. PARAGUAY 2508 T. E. 78 - 3873

POLSKI SKLEP WĘDLIN
M. Wojtulewicz
Otwarty od godz. 8 do 13.30 i od 16.30 do 21
Poleca: wina, wódki, duży wybór wędlin, śledzie, ryby wędzone, bigos,
kapusta kiszona, twarożek i różne sataki
TUCUMAN 453 BUENOS AIRES T. E. 32 - 5140

OKULISTA
CHOROBY OCZU: Dr. A. LANDABURU
CHOROBY GARDŁA, NOSA - USZU: Dr. O. BRIZZIO
Przyjmuje 10 — 12 i 15 — 21
SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

KUPUJEMY BRYLANTY
złoto, biżuterię kamienie szlachetne i półszlachetne
i wszelkie przedmioty ze złota i srebra
PLACIMY NAJWYŻSZE CENY
"JOYA AZUL"
Mówi się po polsku
CHARCAS 893 T. E. 31 - 3906

PICCARDO Y CASTRO NEVARES
D. W. Dzewanowski
KANCELARIA ADWOKACKA
Sprawy cywilne, pracy, handlowe, spadkowe, małżeńskie, sporządzenie
umów, pełnomocnictw i kontraktów, porady z zakresu prawa ar-
gentyńskiego i polskiego. Biuro tłumacza i metryki. Uzyskiwanie do-
kumentów w kraju i zagranicą.
Przyjęcia codz. od 10 do 12 i od 16 do 19, oraz w soboty od 10 do 13
AVENIDA CORRIENTES 222, p. 18
Tel.: 32-6280; 32-0086; 32-3342 BUENOS AIRES

Zygmunt Białobrzęski
Tłumacz Przysięgły
Tłumaczy wszelkiego rodzaju do-
kumenty z języka polskiego na
hiszpański i z hiszpańskiego na
polski. Daje śluby w Urzędach
Stany Cywilne osobom nie-
znającym języka hiszpańskiego.
Udziały porady prawnej osobie
lub listownie za opłatą \$ 5.—
Przyjmuje codziennie od 9 rano
do 9 wieczór.
Ulica CHILE 672, piętro 2, apt. 9
Tel. 33 (Avenida) 6388, Bs. Aires

Zegar mistrz - Jubiler
Mechanika precyzyjna
W. Onyszkiewicz
Gwarancja — Ceny przystępne
AVENIDA RIVADAVIA 1769
MORON
T. E. 659, Morón 0902

Dr. Carlos V. Ferrario
(M. 8695)
DROGI ODDECHOWE
ASTMA — ALERGIA
Promienie X
Przyjmuje: od 10—12 i od 15—20
Niedziele i święta: 9—12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280
(Plaza Constitución)

Klinika dróg moczowych
CHOROBY KRWI I SKÓRY
LUES
choroby płciowe i gruczołów
Dr.
Miguel Mancuso
Przyjmuje: 9 — 12 i 15 — 20
Niedziele i święta: 9 — 12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280
(Plaza Constitución)

Klinika Medyczna
DROGI TRAWIENNE:
choroby żółtaczki — kiszki
Reumatyzm
Promienie X
Dr. OSCAR BRIZZIO — lekarz
Przyjmuje: 9 — 12 i 15 — 20
Niedziele i święta: 9 — 12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280
(Plaza Constitución)

FABRYKA MEBLI
Józefa Grzyba
Sypialnie, jadalnie, salony itp.
Wszelkie modele według projek-
tów własnych lub P. T. Klienta!
VICENTE LOPEZ
A. Alsina 1896-98 - Liniers 393-95
T. E. 741-2052-4221

FABRYKA MEBLI
Józefa Grzyba
Sypialnie, jadalnie, salony itp.
Wszelkie modele według projek-
tów własnych lub P. T. Klienta!
VICENTE LOPEZ
A. Alsina 1896-98 - Liniers 393-95
T. E. 741-2052-4221